
RAPORT

GIEDROYC I WSCHÓD

polska wizja, która zmieniła Europę

FUNDACJA INSTYTUT NOWEJ EUROPY

WARSZAWA 2026

RAPORT

GIEDROYC I WSCHÓD

polska wizja, która zmieniła Europę

FUNDACJA INSTYTUT NOWEJ EUROPY
WARSZAWA 2026



Projekt sfinansowany ze środków
Fundacji LOTTO im. Haliny Konopackiej



SPIS TREŚCI

	NAJWAŻNIEJSZE USTALENIA	4
I	WPROWADZENIE	5
	<i>Rok Giedroycia i pytanie o aktualność</i>	
II	GENEZA	7
	<i>od prometeizmu Piłsudskiego do ULB</i>	
III	ISTOTA ULB	10
	<i>trzy twierdzenia i ich cena</i>	
IV	TRZEJ BOHATEROWIE	15
	<i>Ukraina, Litwa, Białoruś</i>	
V	Z PAPIERU DO KANCELARII	21
	<i>polityka wschodnia po 1989 roku</i>	
VI	DOKTRYNA CZY MIT?	24
	<i>Spór o status i granice wizji</i>	
VII	AKTUALNOŚĆ 2026	27
	<i>wizja w zderzeniu z faktami</i>	
VIII	ZAKOŃCZENIE	31
	<i>pięć zadań</i>	
	KTO JEST KIM	33
	NOTA O ŹRÓDŁACH I METODZIE	35
	PRZYPISY	36
	BIBLIOGRAFIA	43

NAJWAŻNIEJSZE USTALENIA

Raport opiera się na lekturze oryginalnych tekstów „Kultury” i źródeł z epoki. Oto sześć ustaleń.

- 1 Zdanie, że bez Ukrainy Rosja przestaje być imperium („without Ukraine, Russia ceases to be an empire”), zapisał w 1994 roku Zbigniew Brzeziński w „Foreign Affairs”. W tekstach Mieroszewskiego, które przeczytaliśmy na skanach, go nie ma.¹
- 2 List księdza Józefa Majewskiego z listopada 1952 roku, wzywający Polaków do rezygnacji z Wilna i Lwowa, zwieńczył – „mimowolnie”, jak pisze Paweł Kowal – debatę, do której Giedroyc zamówił eseje Józefa Łobodowskiego i Włodzimierza Bączkowskiego. Esaj Łobodowskiego ukazał się osiem miesięcy wcześniej.²
- 3 Skrót ULB objaśnił Juliusz Mieroszewski w eseju z 1974 roku: „obszar obejmujący Ukrainę, Litwę i Białoruś określimy literami ULB”. W jego tekście o polskiej „Ostpolitik” z 1973 roku skrótu jeszcze nie ma.³
- 4 Zdanie „wygrać z Rosją możemy tylko na Ukrainie” Mieroszewski poprzedził w 1970 roku zastrzeżeniem „Nie proponujemy federacji polsko-ukraińskiej tym mniej nowej wyprawy na Kijów” i opatrzył słowami „mówiąc obrazowo”.⁴
- 5 Z trzech twierdzeń, w których streszczamy koncepcję ULB, pierwsze i trzecie zgadzają się z przebiegiem wydarzeń do 2026 roku, a warunek z drugiego Polska spełniła. Nie sprawdziło się założenie, że oddziaływanie na rosyjskie elity będzie sprzyjać demokratyzacji Rosji.⁵
- 6 We wrześniu 1974 roku, w numerze „Kultury” z esejem o obszarze ULB, wśród darczyńców pisma figuruje „Prof. Zbigniew Brzeziński, Englewood, N.J. (USA), po raz dziewiąty”. Czy lektura pisma wpłynęła na jego poglądy, źródła nie rozstrzygają.⁶



I

WPROWADZENIE

Rok Giedroycia i pytanie o aktualność

W 2026 roku mija sto dwadzieścia lat od urodzin Jerzego Giedroycia i osiemdziesiąt od powstania Instytutu Literackiego, założonego w 1946 roku w Rzymie, a później przeniesionego pod Paryż.⁷ Senat ustanowił rok 2026 Rokiem Jerzego Giedroycia.⁸ W lutym minister spraw zagranicznych przywołał go w sejmowym exposé „w sto dwudziestą rocznicę jego urodzin”, jako jednego z „największych autorytetów w sprawach polskiej polityki wschodniej”.⁹

INFOGRAFIKA

Kim był Jerzy Giedroyc? Oś życia

- 1906 ● urodził się w Mińsku
- 1931 ● redaguje własne pismo „Bunt Młodych”, od 1937 roku wydawane jako „Polityka”
- 11 II 1946 ● w Rzymie powstaje Instytut Literacki
- 20 VI 1947 ● pierwszy numer „Kultury”; jesienią Instytut przenosi się do Maisons-Laffitte pod Paryżem
- XI 1952 ● „Kultura” drukuje list ks. Józefa Z. Majewskiego o rezygnacji z Wilna i Lwowa
- IX 1974 ● esej Juliusza Mieroszewskiego „Rosyjski »kompleks polski« i obszar ULB”
- po 1989 ● do kraju nie przyjeżdża
- 2000 ● umiera; „Kultura” kończy się na 637 numerach (1947–2000)

Źródła: rozdziały 1, 2, 4 i 8 oraz „Kto jest kim” – przypisy tamże.

Jubileusz to dobra okazja, by zamiast pochwał zapytać, czy twierdzenia zawarte w wizji Giedroycia i Mieroszewskiego wytrzymują zderzenie z faktami – i które z nich zgadzają się z przebiegiem wydarzeń, a które nie.

CZYM BYŁA WIZJA ULB

Jerzy Giedroyc, redaktor paryskiej „Kultury”, i Juliusz Mieroszewski, jej czołowy publicysta polityczny, rozwijali na łamach pisma koncepcję nazywaną ULB – od Ukrainy, Litwy i Białorusi. Obszernie wyłożył ją Mieroszewski w 1974 roku w eseju *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*.¹⁰

W naszym streszczeniu koncepcja sprowadza się do trzech twierdzeń. Polska jest bezpieczna wtedy, gdy Ukraina, Litwa i Białoruś są suwerenne. Suwerenne będą wtedy, gdy Polska trwale zrezygnuje z roszczeń do Wilna i Lwowa oraz z pozy starszego brata. Państwo, które suwerenności nie utrzyma, stanie się drogą dla rosyjskiej siły. Dochodzi do tego czwarte założenie: że oddziaływanie na rosyjskie elity będzie sprzyjać demokratyzacji Rosji. Każde z tych zdań można skonfrontować z faktami.

CO WYNIKA Z RACHUNKU

Rachunek wypada niejednoznacznie. Litwa, z którą Polska spierała się w międzywojniu o Wilno, jest dziś jej sojusznikiem w NATO i Unii Europejskiej. Ukraina broni swojej niepodległości i zmierza do Unii – tu pierwsze twierdzenie jest sprawdzane na bieżąco. Wobec Białorusi wizja pozostała niespełniona: Polska uznała państwo i potwierdziła granicę, ale po 1994 roku zabrakło partnera. Nie sprawdziło się natomiast założenie o demokratyzacji samej Rosji.

JAK ZBUDOWANY JEST RAPORT

Rozdział 2 opisuje przedwojenne korzenie myśli Giedroycia i drogę od prometeizmu do ULB. Rozdział 3 rozkłada wizję na twierdzenia, a rozdział 4 opowiada o jej trzech bohaterach: Ukrainie, Litwie i Białorusi. Rozdział 5 pokazuje, co z postulatów „Kultury” weszło do praktyki państwa w latach 1989–1994. Rozdział 6 relacjonuje spór o to, czy była to doktryna, i wskazuje granice wizji. Rozdział 7 rozlicza twierdzenia z wydarzeniami ostatnich lat, a rozdział 8 zamyka bilans.

JAK CZYTAĆ TEN RAPORT

Kluczowe cytaty z „Kultury” sprawdzaliśmy na skanach oryginalnych numerów, a cytaty przejęte z opracowań oznaczamy „cyt. za”. Ta zasada ma praktyczne skutki. Formuła łączona czasem z myślą Giedroycia – o Rosji, która bez Ukrainy przestaje być imperium – pochodzi w takim sformułowaniu od Zbigniewa Brzezińskiego (ramka 1).

Tam, gdzie badacze się spierają, referujemy spór zamiast go rozstrzygać. Nie omijamy też spraw niewygodnych: braku wzajemności, o którym pisał sam Giedroyc, i pamięci o zbrodni wołyńskiej, która wraca do polityki (rozdziały 4, 6, 7 i 8).

Koncepcja, o której wolno mówić tylko dobrze, staje się pomnikiem. Sam Giedroyc nie przyjął Orderu Orła Białego – trzymał się, jak mówił, „zasady nieprzyjmowania odznaczeń państwowych polskich”.¹¹ Raport traktuje jego wizję jako narzędzie do myślenia o polityce, a nie jako pomnik.



II

GENEZA

od prometeizmu Piłsudskiego do ULB

Obszerny wykład koncepcji ULB Juliusz Mieroszewski opublikował w 1974 roku. Jej korzenie są jednak o ponad czterdzieści lat starsze. Sięgają międzywojennej Warszawy, w której młody Jerzy Giedroyc był działaczem akademickim, redaktorem i urzędnikiem państwowym. Historyk Przemysław Waingertner pisze, że Giedroyc wyniósł z Polski niepodległej „przełożone przeświadczenie o potrzebie naprawy stosunków z narodami litewskim, ukraińskim i białoruskim”.¹² Ten rozdział pokazuje, skąd wzięło się to przeświadczenie i co z przedwojennego myślenia trzeba było porzucić, zanim powstała idea ULB.

PAŃSTWO PONAD NARODEM

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych Giedroyc należał do przywódców Myśli Mocarstwowej, piłsudczykowskiej organizacji akademickiej.¹³ „Mocarstwowość” nie oznaczała w niej marzeń o nowych granicach, lecz siłę państwa. Mocarstwowcy, pisze biograf Giedroycia Marek Żebrowski, „ponad narodem stawiali państwo, którego siła miała przyciągać mniejszości narodowe”.¹⁴ Sam Giedroyc ujął to po latach krótko: „Dla mnie wartością nadrzędną było państwo”. I tłumaczył: „Byłem przekonany, że rozsadzają je odśrodkowe dążenia poszczególnych narodowości, z którymi trzeba dojść do porozumienia, jeśli państwo polskie ma w ogóle istnieć”.¹⁵ Waingertner uważa, że jego postawę „najcelniej” oddaje określenie „państwowiec”. Piłsudczycy podkreślali nim, że tradycyjne podziały ideologiczne straciły aktualność, a priorytetem jest wzmacnianie państwa.¹⁶

Z tym łączyła się sprawa wschodnia. W otoczeniu młodego Giedroycia wielu sympatykowało z ruchem prometejskim. Ruch ten wspierał dążenia niepodległościowe narodów, którym drogę zagradzała sowiecka Rosja – przede wszystkim Ukraińców, ale też narodów Kaukazu i Azji Środkowej. W jego logice leżało to w interesie Rzeczypospolitej „jako środek do osłabienia, a w przyszłości spowodowania rozpadu Związku Sowieckiego”.¹⁷

Trzeba jednak pamiętać, czym ta myśl jeszcze nie była. Myśl Mocarstwowa chciała łączyć z Polską całą Słowiańszczyznę oprócz Rosji. Tak pomyślany „wał słowiański” miał stać się „pod egidą Polski”.¹⁴ Była to wizja polskiego przywództwa, a nie partnerstwa

równych. Biograf zastrzega przy tym, że trudno powiedzieć, co Giedroyc sądził o poszczególnych postulatach organizacji.¹⁴

KONSERWATYSTA CZY PIŁSUDCZYK?

Od 1931 roku Giedroyc redagował własne pismo, „Bunt Młodych”, przemianowane w 1937 roku na „Politykę”. Jak określić jego poglądy z tamtych lat? Według Waingertnera w Polsce międzywojennej określał się on „mianem konserwatysty i piłsudczyka”.¹⁸ Żebrowski dokumentuje to szczegółowo. Na początku lat trzydziestych Giedroyc „sam uważał się za konserwatystę” i należał do Stronnictwa Prawicy Narodowej. Pierwsze lata „Buntu Młodych” były zaś „ściśle związane z konserwatystami”.¹⁹ Po wojnie Giedroyc te związki pomniejszał. W *Autobiografii na cztery ręce* polemizował z opinią, że „Bunt Młodych” był organem konserwatywnym. O sobie mówił, że uważał się „za marginesowego piłsudczyka”.²⁰

SPRAWA UKRAIŃSKA

Kluczowa dla genezy ULB okazała się sprawa ukraińska. Już w 1930 roku, na prośbę Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Giedroyc stworzył pismo „Wschód”, poświęcone problematyce wschodniej. Po pierwszym numerze prowadzenie pisma przejął Włodzimierz Bączkowski. Sam Giedroyc odegrał, jak mówił, „tylko rolę akuszerza”.²¹ Za moment przełomowy uznawał jednak zetknięcie z Huculszczyną we wczesnych latach trzydziestych. Wspominał, że podczas wyjazdów tam „przekonałem się naocznie o fatalnej polityce polskiej na tych terenach”. I podsumowywał: „Huculszczyna była początkiem mojej działalności na odcinku ukraińskim”.²²

Dlaczego mniejszości narodowe tak go zajmowały? Odpowiadał wprost: „byłem przekonany, iż trzeba szukać z nimi porozumienia, gdyż inaczej one nas rozsadzą”.²³ Był to argument racji stanu, a nie sentymentu. Podobnie rozumowały jego pisma. Według Żebrowskiego „Bunt Młodych” i „Polityka” żądały dla polskich Ukraińców „maksymalnie szerokiej swobody życia narodowego”. Dowodziły, że akcje antyukraińskie tylko pogłębiają antagonizmy. Narastający nacjonalizm ukraiński należało zaś skierować „nie przeciw Polsce, ale — zgodnie z założeniami ruchu prometejskiego — przeciwko Sowiетom”.²⁴ Państwu Giedroyc zarzucał brak konsekwencji: „Warszawa nie miała żadnej jednolitej i spójnej polityki narodowościowej. [...] Jeden wojewoda pacyfikował Ukraińców, a inny szukał z nimi porozumienia”.²⁵

To stanowisko miało swoją cenę. W 1934 roku działacz Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów zamordował ministra Bronisława Pierackiego. W styczniu 1935 roku „Bunt Młodych” opublikował artykuł Aleksandra Bocheńskiego *Kirow a Pieracki*. Jego zasadnicza teza, jak streszczał ją Giedroyc, głosiła, „że represje zawsze powodują takie reakcje i do niczego nie prowadzą”. Nakład skonfiskowano, a Giedroyciowi — według jego własnej relacji — groziło osadzenie w Berezie.²⁶ Żebrowski zaznacza, że innych relacji o tym epizodzie nie ma.²⁷

Program środowiska Giedroyc streszczał jednym zdaniem: „Myśmy uważali, że trzeba skończyć z represjami wobec Ukraińców i że jedynym wyjściem jest wprowadzenie autonomii w Małopolsce Wschodniej”.²⁸ O autonomii rozmawiał z politykami ukraińskimi, m.in. z wicemarszałkiem Sejmu Wasylem Mudryjem. Jak wspominał, po „bardzo trudnych rozmowach” przekonał do niej także szefa sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego, płk. Zygmunt Wendę.²⁸

WOJNA NIE PRZECIĘŁA TEJ NICI

Po wybuchu wojny Giedroyc znalazł się w Bukareszcie jako sekretarz Rogera Raczyńskiego, kierującego polską ambasadą. Po likwidacji ambasady prowadził Wydział Polski przy poselstwie chilijskim.¹⁶ Łączność z krajem utrzymywał wtedy, jak wspominał, m.in.

przez organizacje ukraińskie, które przynosiły jego korespondencję. Z Wasylem Mudryjem był w ścisłym kontakcie.²⁹ W czerwcu 1943 roku objął w wojsku kierownictwo Redakcji Czasopism i Wydawnictw Wojskowych. Wśród pism, nad którymi sprawował pieczę, była „Parada”, z którą związany był przyszły publicysta „Kultury” Juliusz Mieroszewski.³⁰

OD PROMETEIZMU DO ULB

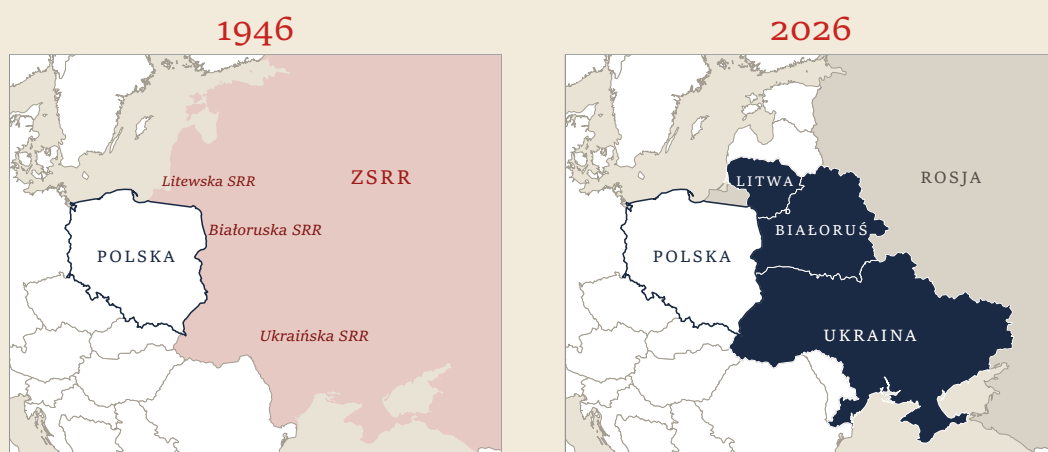
Po wojnie dawne ziemie wschodnie Rzeczypospolitej weszły w skład Litwy, Białorusi i Ukrainy – wówczas republik sowieckich. Otwartą debatę o Wilnie i Lwowie „Kultura” przeprowadziła w 1952 roku; jej przebieg opisujemy w rozdziale 4. W liście do Jerzego Stempowskiego z 1962 roku Giedroyc rozliczał się z przedwojennym dziedzictwem: „Idea jagiellońska jest niewątpliwie dziś tromtadracją i ostatnia szansa prometeizmu skończyła się wraz z traktatem ryskim. Sprawa Lwowa i Wilna jest dla nas sprawą przesądzoną”. Nie oznaczało to jednak odwrócenia się od Wschodu. Widział „możliwości i obowiązki połączenia naszych starań o odzyskanie niepodległości z pomocą i oddziaływaniem na Białoruś, Ukrainę, Litwę”. I dodawał: „jest to koncepcja realna”.³¹

Trzy lata później precyzował zadanie: „normalizacja stosunków polsko-ukraińskich, potraktowanie obecnej granicy jako sprawy przesądzonej oraz (co jest najtrudniejsze) dyskretne popieranie tendencji do uniezależniania się poszczególnych narodów Związku Sowieckiego, bez tracenia wpływu i normalizacji stosunków ze społeczeństwem rosyjskim”.³² Waingertner zwraca uwagę, że według Giedroycia idea ULB nie była „koncepcją idealistyczną, lecz opartą na chłodnym politycznym rozumowaniu”.³³

Uzasadnienie tej zmiany wyłożył Mieroszewski. W 1974 roku pisał, że idea jagiellońska „tylko dla nas nie ma nic wspólnego z imperializmem. Jednak dla Litwinów, Ukraińców i Białorusinów stanowi najczystsza formę polskiego tradycyjnego imperializmu”. Atrakcyjność polskiej kultury oznacza z perspektywy sąsiadów, „że Polacy są groźniejszymi asymilatorami niż Rosjanie”. W tym samym tekście tak objaśniał skrót: „Jeżeli dla uproszczenia obszar obejmujący Ukrainę, Litwę i Białoruś określimy literami ULB – to należy

MAPA

Europa Wschodnia 1946 vs 2026



Ukraina, Białoruś i Litwa – republiki w składzie ZSRR

Ukraina, Białoruś i Litwa – niepodległe państwa

Granice: Natural Earth (domena publiczna), wersja z punktu widzenia Polski; mapa 1946 w uproszczeniu – ZSRR jednym polem, bez granic między republikami; drobne późniejsze korekty granic (m.in. polsko-radziecka wymiana terenów z 1951 roku) pominięte. Rozdziały 2 i 4.

stwierdzić, że w przeszłości — a poniekąd i dziś — obszar ULB był czymś więcej niż »kością niezgody«, pomiędzy Polską a Rosją”.³⁴

Waingertner podsumowuje, że podstawą koncepcji miała być pamięć historyczna „nie polskiej dominacji i hegemonii, ale partnerskiej kooperacji”.³⁵ Na tym polegała różnica wobec przedwojennej wizji „pod egidą Polski”.

DWIE ROLE

Na koniec warto rozdzielić dwie role, które łatwo pomylić. Sam Giedroyc nazywał twórcą idei ULB Mieroszewskiego: „Za najważniejszy składnik jego dorobku uważam ideę ULB. [...] ta idea jest czymś trwałym”.³⁶ Zarazem przyznawał, że wiedzę o Wschodzie wnosił do tej współpracy on sam. Mieroszewski, mówił, „otwierał przede mną perspektywy na świat zachodni, gdyż wiedziałem o nim zawsze mniej niż o świecie wschodnim, którego on z kolei nie znał i który był mu obcy”.³⁶ Giedroyc był też redaktorem, który debatę o Wschodzie przygotowywał i prowadził na łamach pisma mimo krytyki na emigracji.³⁷ Tak rozkładały się role. Kto był autorem samej idei, badacze oceniają różnie (rozdział 6).



III

ISTOTA ULB

trzy twierdzenia i ich cena

Koncepcje polityczne bywają streszczane tak długo, aż zostaje z nich slogan. Z ideą ULB łączy się czasem zdanie o Ukrainie, bez której Rosja przestaje być imperium. W takim sformułowaniu zapisał je jednak w 1994 roku Zbigniew Brzeziński. W tekstach Mieroszewskiego, które przeczytaliśmy, takiego zdania nie ma.³⁸ Warto więc rozłożyć wizję na części i sprawdzić, co dokładnie twierdzi.

SPRAWDZONE U ŹRÓDŁA

Ramka 1. Czyje to zdanie?

PYTANIE. Kto napisał, że bez Ukrainy Rosja przestaje być imperium?

CO JEST W ŹRÓDLE. Zdanie pochodzi z artykułu Zbigniewa Brzezińskiego *The Premature Partnership*, opublikowanego w numerze „Foreign Affairs” z marca-kwietnia 1994 roku:

„It cannot be stressed strongly enough that without Ukraine, Russia ceases to be an empire, but with Ukraine suborned and then subordinated, Russia automatically becomes an empire.”

Sens: bez Ukrainy Rosja przestaje być imperium, a z Ukrainą podporządkowaną automatycznie się nim staje. Trzy lata później Brzeziński powtórzył tę myśl w *The Grand Chessboard*, pisząc o imperium euroazjatyckim.

CO JEST U MIEROSZEWSKIEGO. W jego tekstach z 1970 (część pierwsza), 1973 i 1974 roku, przeczytanych na skanach, takiego zdania nie ma. Mieroszewski pytał o co innego – czego do bezpieczeństwa potrzebuje Polska. W 1974 roku pisał, że obszar ULB skazywał ją „albo na imperializm albo na satelictwo”.

ŹRÓDŁO. Z. Brzezinski, *The Premature Partnership*, „Foreign Affairs” 1994, t. 73, nr 2, www.foreignaffairs.com/.../premature-partnership; o książce z 1997 r. (wydania nie sprawdzaliśmy): *Ukraina na wielkiej szachownicy*, Onet, 25 lutego 2014 r., wiadomosci.onet.pl/...kiej-szachownicy/593ly; J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*, „Kultura” 1974, nr 9 (324), s. 7.

Sam skrót objaśnił Juliusz Mieroszewski w 1974 roku, w eseju *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB* (ramka 2). Obszar Ukrainy, Litwy i Białorusi – pisał – wyznaczał formę stosunków polsko-rosyjskich, „skazując nas albo na imperializm albo na satelictwo”.³⁹

SPRAWDZONE U ŹRÓDŁA

Ramka 2. Od kiedy mówimy „ULB”?

PYTANIE. Kiedy w tekstach „Kultury” pojawia się skrót ULB?

CO JEST W ŹRÓDLE. W eseju *Polska „Ostpolitik”* z 1973 roku Juliusz Mieroszewski pisze o Ukraińcach, Litwinach i Białorusinach. Ostrzega na przykład, że Rosja, przywracając Polsce granice z 1939 roku, „liczyłaby na skłócenie Polaków, Ukraińców i Litwinów”. Skrótu ULB w tym tekście jednak nie ma. Pojawia się rok później – w tytule eseju *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*. Autor objaśnia go tam tak:

„Jeżeli dla uproszczenia obszar obejmujący Ukrainę, Litwę i Białoruś określimy literami ULB – to należy stwierdzić, że w przeszłości – a poniekąd i dziś – obszar ULB był czymś więcej niż »kością niezgody«, pomiędzy Polską a Rosją.”

dwójna buchalteria”, która w przeszłości uniemożliwiała nam przełamanie bariery historycznej nieufności pomiędzy Polską a Rosją. Rosjanie podejrzewali, że jesteśmy anty-imperialistami lecz tylko w stosunku do Rosjan — tzn. że imperializm rosyjski pragniemy zastąpić imperializmem polskim.

Jeżeli dla uproszczenia obszar obejmujący Ukrainę, Litwę i Białoruś określimy literami ULB — to należy stwierdzić, że w przeszłości — a poniekąd i dziś — obszar ULB był czymś więcej niż „kością niezgody”, pomiędzy Polską a Rosją. Obszar ULB determinował formę stosunków polsko-rosyjskich skazując nas albo na imperializm albo na satelictwo.

„Kultura” 1974, nr 9 (324), s. 7 — J. Mieroszewski, „Rosyjski »kompleks polski« i obszar ULB”. Skan: archiwum „Kultury” (kulturaparyska.com)

CZEGO NIE TWIERDZIMY. Nie wiemy, czy to pierwsze użycie skrótu w ogóle. Sprawdziliśmy dwa kluczowe teksty, a nie całą publicystykę emigracji.

ŹRÓDŁO. J. Mieroszewski, *Polska „Ostpolitik”*, „Kultura” (Paryż) 1973, nr 6 (309), s. 68–79, cytat: s. 68, skan: static.kulturaparyska.com/...e033e4ee7a.pdf#page=36; tenże, *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*, „Kultura” 1974, nr 9 (324), s. 3–14, cytat: s. 7, skan: static.kulturaparyska.com/...c2b8ae17465.pdf#page=3.

W naszym streszczeniu koncepcja twierdzi trzy rzeczy. Każdą można skonfrontować z faktami.

TRZY TWIERDZENIA

Pierwsze: Polska jest bezpieczna wtedy, gdy Ukraina, Litwa i Białoruś są suwerenne. W tym samym esej Mieroszewski stwierdzał: „Ukraińcom, Litwinom i Białorusinom musi być przyznane w przyszłości pełne prawo do samostanowienia, bo tego wymaga polsko-rosyjska racja stanu”. Tylko tak — dodawał — możliwe byłoby pogrzebanie „katastrofalnego systemu »my albo oni«”.⁴⁰ W tym ujęciu dopiero niepodległe Ukraina, Litwa i Białoruś wyprowadziłyby Polskę z wyboru między imperializmem a satelictwem.

Drugie: suwerenne będą wtedy, gdy Polska trwale zrezygnuje z roszczeń do Wilna i Lwowa oraz z pozycji starszego brata. To właściwy mechanizm koncepcji. W 1970 roku Mieroszewski przekonywał, że odebranie Litwinom Wilna, a Ukraińcom Lwowa osłabiłoby pozycję Polski wobec Rosji. „Nie liczą się bowiem miasta, tylko liczą się narody” — pisał. Nie wykluczał nawet, że Moskwa w chwili kryzysu sama odda Polsce Lwów, „by wskrzesić nienawiść pomiędzy Polakami a Ukraińcami”.⁴¹ W tym ujęciu polski spór o Wilno i Lwów był narzędziem w ręku Moskwy.

W 1974 roku doszedł argument przeciw podwójnej mierze: „Nie możemy gardłować, że Rosjanie winni oddać Ukraińcom Kijów i równocześnie głosić, że Lwów musi wrócić do Polski”.³⁹ Mieroszewski pisał też: „Ukraińcy, Litwini i Białorusini w dwudziestym wieku nie mogą być pionkami w historycznej grze polsko-rosyjskiej”. Wniosek był jednoznaczny. Polacy muszą „zrezygnować raz i na zawsze z Wilna, Lwowa” i z wszelkich planów przewagi na Wschodzie kosztem tych narodów.⁴⁰

Trzecie: państwo, które suwerenności nie utrzyma, stanie się drogą dla rosyjskiej siły. To nasze streszczenie logiki koncepcji, a nie cytat. Oparcie w słowach Giedroycia daje jego uwaga z 1996 roku o Białorusi, „której wchłanianie przez Rosję przedstawia dla nas naj-

większe niebezpieczeństwo”.⁴² Jak to twierdzenie wygląda w świetle wydarzeń ostatnich lat, pokazuje rozdział siódmy.

Do tych trzech twierdzeń trzeba dodać jeszcze jedno założenie. Jak ustala Przemysław Waingertner, program zakładał także oddziaływanie na rosyjskie elity w kierunku demokracji Rosji.⁴³ Mieroszewski wzywał w 1974 roku do porozumienia „z Rosjanami gotowymi przyznać pełne prawo do samostanowienia Ukraińcom, Litwinom i Białorusinom”.⁴⁰ Mentalność „my albo oni” musiała jego zdaniem „wygasnąć nie tylko wśród Rosjan lecz również wśród Polaków”.⁴⁴

CENA

Wizja miała cenę i jej autorzy tego nie ukrywali. Była nią trwała i publiczna rezygnacja z Wilna i Lwowa oraz z myślenia o wschodnim imperium. Jak do tej ceny dochodzono od 1952 roku, pokazuje rozdział czwarty.

Wymagało to odrzucenia dwóch polskich tradycji naraz. Pierwszą była idea jagiellońska. „Idea jagiellońska tylko dla nas nie ma nic wspólnego z imperializmem” – pisał Mieroszewski w 1974 roku. Dla Litwinów, Ukraińców i Białorusinów stanowi ona „najczystsza formę polskiego tradycyjnego imperializmu”.³⁹ Cztery lata wcześniej ujął to obrazowo: „o idei jagiellońskiej Polacy mówią z namaszczeniem a Ukraińcy czy Litwini mówią z odrazą”.⁴¹

Drugą tradycją była myśl endecka. Giedroyc ujmował różnicę tak: „Są dwa rodzaje Polaków. Polak w sensie endeckim i Polak Rzeczypospolitej Obojga Narodów, jakiej de facto nie ma, ale jaka istnieje w mentalności ludzkiej. Mieszczę się w tej drugiej kategorii”.⁴⁵

Zostawało partnerstwo bez roszczeń. Mieroszewski zapowiadał w 1970 roku, że Ukraińcy, Bałtowie i Litwini dostaną kiedyś szansę na niepodległość, a przynajmniej na

INFOGRAFIKA · MAPA

Wizja ULB



ZADANIE WEDŁUG GIEDROYCIA (1965)

- 1 „normalizacja stosunków polsko-ukraińskich”
- 2 „potraktowanie obecnej granicy jako sprawy przesądzonej”
- 3 „dyskretne popieranie tendencji do uniezależniania się poszczególnych narodów Związku Sowieckiego”

■ Ukraina, Litwa, Białoruś

● Wilno i Lwów

„Ukraińcy, Litwini i Białorusini w dwudziestym wieku nie mogą być pionkami w historycznej grze polsko-rosyjskiej” – J. Mieroszewski, 1974

Granice państw według stanu z 2026 roku – Natural Earth (domena publiczna), wersja z punktu widzenia Polski. W latach, gdy powstawała wizja, Ukraina, Litwa i Białoruś były republikami ZSRR. Cytaty: J. Giedroyc do J. Stempowskiego, 4 X 1965, cyt. za: P. Waingertner (2015), s. 153; J. Mieroszewski, „Kultura” (Paryż) 1974, nr 9 (324), s. 12. Rozdziały 2 i 3.

autonomię. Wtedy „Polska powinna popierać interesy tych narodów w Moskwie i bronić ich przed Moskwą”.⁴¹ Takie partnerstwo wymagało ostrożności. Jeszcze w 1996 roku Giedroyc przypominał, że u wschodnich sąsiadów „ciągle pokutuje obawa przed polskim imperiaлизmem”.⁴²

CO ODRÓŻNIA ULB OD ZWYKŁEGO REALIZMU

Każde państwo woli mieć wokół siebie niepodległych sąsiadów niż granicę z mocarstwem. Po co więc osobna wizja?

Naszym zdaniem odpowiedź brzmi: realizm nie każe rezygnować z narzędzi nacisku, a ULB każe. W zwykłej grze politycznej nierozstrzygnięty spór graniczny bywa atutem w negocjacjach. Wizja „Kultury” każe z tego atutu zrezygnować, bo — jak przekonywał Mieroszewski — takim sporem może grać Moskwa. Rezygnacja z roszczeń nie jest tu dodatkiem do polityki bezpieczeństwa, lecz warunkiem jej wykonania. Można to nazwać realizmem z jednym samoograniczeniem.

Nie znaczy to, że mamy do czynienia z idealizmem. Przemysław Waingertner, odwołując się do Marka Kornata, przypomina, co Giedroyc wielokrotnie podkreślał: idea ULB nie była koncepcją idealistyczną, lecz opartą „na chłodnym politycznym rozumowaniu” i „na solidnych podstawach wyrachowanej »realpolitik«”.⁴⁶

Mieroszewski dodawał do rachunku wymiar moralny. W 1974 roku pisał, że samostanowienie sąsiadów połączone ze „szczerym zrzeczeniem się jakichkolwiek planów imperialistycznych” mogłoby przywrócić polskiej polityce niepodległościowej „wysoki motyw moralny”.⁴⁴ Samoograniczenie wynikało więc z rachunku, ale nie tylko z niego.

PRZEDMURZE CZY POMOST

Za tym wszystkim stoi zmiana wyobrażenia o roli Polski. Tradycja przedmurza widzi w Polsce ostatnią redutę Zachodu, która ma zatrzymać Wschód na własnej granicy.

W 1962 roku Mieroszewski ogłosił w „Kulturze” artykuł *Na ruinach przedmurza*. Jak referuje Waingertner, przekonywał w nim, że ideę Polski jako „przedmurza” cywilizacji zachodniej trzeba porzucić. Jej miejsce miała zająć rola „pomostu” między narodami Związku Sowieckiego a Europą Zachodnią. Giedroyc tę argumentację gorąco popierał.⁴⁶ Mieroszewski pisał: „Pragnąc dopomóc narodom Związku Sowieckiego w wydobyciu się z izolacji, musimy sami wyjść z izolatora naszych wielowiekowych tradycji”.⁴⁷

W 1974 roku ostrzegał, że Polacy czekający „cierpliwie na chwilę odwetu i restaurację »przedmurza«” — „podsycają intensywnie imperializm rosyjski”.⁴⁴

Pomost miał prowadzić przez kulturę i świadomość narodową sąsiadów. Giedroyc pisał w 1996 roku, że zadaniem Polski jest „pomoc w rozwoju świadomości narodowej Białorusinów i opieka nad mniejszością polską na Białorusi”.⁴²

Ambicja pomostu miała jednak granice. Waingertner ocenia, że rola „europejskiego pomostu na wschód” okazała się trafna „jedynie w perspektywie ograniczonej do Nadbałtyki, Białorusi i Ukrainy”. Do Rosji ten pomost nie sięgnął. Samemu regionowi ULB przypada zdaniem badacza nadal rola „cywilizacyjnego przedmurza” Europy i wspólnoty transatlantyckiej.⁴⁸

TRZY ZDANIA, KTÓRE MOŻNA SPRAWDZIĆ

W naszym streszczeniu wizja ULB sprowadza się do trzech twierdzeń:

1. *Polska jest bezpieczna wtedy, gdy Ukraina, Litwa i Białoruś są suwerenne.*
2. *Suwerenne będą wtedy, gdy Polska trwale zrezygnuje z roszczeń do Wilna i Lwowa oraz z pozy starszego brata.*
3. *Państwo, które suwerenności nie utrzyma, stanie się drogą dla rosyjskiej siły.*

Żadne z nich nie jest truizmem, a razem tworzą program działania ze znanym z góry kosztem. Dwa pierwsze mają oparcie wprost w tekstach Mieroszewskiego. Trzecie jest naszym streszczeniem, opartym na słowach Giedroycia z 1996 roku.

ULB nie poprzestaje na stwierdzeniu, że Wschód jest dla Polski ważny. Mówi, z czego Polska ma zrezygnować, żeby po wschodniej stronie granicy było bezpiecznie. Rachunek tych trzech twierdzeń – i czwartego założenia, o demokratyzacji Rosji – przedstawia rozdział siódmy.



IV

TRZEJ BOHATEROWIE

Ukraina, Litwa, Białoruś

Skrót ULB sugeruje symetrię: trzy litery, trzy narody, jedna polityka. Symetrii nigdy nie było. Ukraina była w tej koncepcji stawką główną, Litwa – ceną, a Białoruś – zakładem o najmniejszych szansach. Ten rozdział opowiada ich historie osobno. Oddaje też głos samym sąsiadom. We wrześniu 2006 roku, na konferencji na Uniwersytecie Warszawskim, o Giedroyciu mówili Litwini, Ukraińcy, Białorusini i Rosjanie.⁴⁹

UKRAINA: STAWKA GŁÓWNA

Dla Giedroycia i Mieroszewskiego Ukraina nie była jednym z trzech przypadków. Była przypadkiem rozstrzygającym.

Mieroszewski zapisał to w 1970 roku krótko: „wygrać z Rosją możemy tylko na Ukrainie”. Trzeba je jednak przytoczyć w całości, bo wyjęte z kontekstu brzmi inaczej, niż zamierzał autor. Pełne brzmienie podaje ramka 3.

SPRAWDZONE U ŹRÓDŁA

Ramka 3. Całe zdanie Mieroszewskiego

PYTANIE. Co dokładnie napisał Mieroszewski o wygranej z Rosją na Ukrainie?

CO JEST W ŹRÓDLE. Fragment zaczyna się od zaprzeczenia, kluczowe zdanie autor opatruje zastrzeżeniem „mówiąc obrazowo”, a dwa zdania dalej odcina się od idei jagiellońskiej:

„Nie proponujemy federacji polsko-ukraińskiej tym mniej nowej wyprawy na Kijów. Lecz, mówiąc obrazowo, wygrać z Rosją możemy tylko na Ukrainie. [...] To nie jest ani imperializm ani idea jagiellońska, lecz zwyczajna, rozsądna polityka.”

nie powinniśmy pogarszać naszych stosunków z Rosją „adwokatu-
tując” w sprawie ukraińskiej czy litewskiej.

Istotą stosunków polsko-rosyjskich była zawsze rywalizacja i tę rywalizację przegraliśmy nie bezpośrednio z Moskwą — tylko na Ukrainie. Ówczesnym narodom wschodnioeuropejskim nie mieliśmy niczego do zaoferowania poza wyzyskiem i kolonizacją i z tej przyczyny o idei jagiellońskiej Polacy mówią z namaszczeniem a Ukraińcy czy Litwini mówią z odrazą.

Nie proponujemy federacji polsko-ukraińskiej tym mniej nowej wyprawy na Kijów. Lecz, mówiąc obrazowo, wygrać z Rosją możemy tylko na Ukrainie. Przy odpowiedniej koniunkturze odbudować nasz status w stosunku do Rosji — będziemy mogli wówczas gdy narody oddzielające Polskę od rdzennej Rosji będą pewne naszej przyjaźni i poparcia. To nie jest ani imperializm ani idea jagiellońska, lecz zwyczajna, rozsądna polityka. Rozsądna i dalekowzroczna polityka jest rzeczą daleko trudniejszą niż imperializm. Najłatwiejszy, choć katastrofalny w skutkach — jest

„Kultura” 1970, nr 4 (271), s. 53 — J. Mieroszewski, „Może zdarzyć się i tak”. Skan: archiwum „Kultury” (kulturaparyska.com)

Na tej samej stronie autor pisze: „Nie chodzi o zdobycie Wilna i Lwowa, chodzi o zdobycie zaufania i przyjaźni Ukraińców, Litwinów, Białorusinów”.

ŹRÓDŁO. J. Mieroszewski, *Może zdarzyć się i tak*, cz. I, „Kultura” (Paryż) 1970, nr 4 (271), s. 47–54, cytaty: s. 53, skan numeru: staticnowyportal.kulturaparyska.com/...o85d2e1b5f96398981.pdf (w spisie rzeczy: s. 47); cz. II artykułu: „Kultura” 1970, nr 5 (272), s. 61–67.

Zdanie poprzedza więc wyraźne zaprzeczenie, a autor sam opatruje je zastrzeżeniem „mówiąc obrazowo”. Na tej samej stronie Mieroszewski ujmował sprawę jako rywalizację: „Istotą stosunków polsko-rosyjskich była zawsze rywalizacja i tę rywalizację przegraliśmy nie bezpośrednio z Moskwą — tylko na Ukrainie”. O tym, czy Polska będzie dla Rosji równorzędnym partnerem, „zadecydują nie Rosjanie tylko Ukraińcy, Litwini, Białorusini, Bałtowie”.⁵⁰ Cztery lata później ten sam autor dał koncepcji pełny wykład (rozdział 3).

Giedroyc miał też osobiste zaplecze tej tezy. Jeszcze jako student słuchał na Uniwersytecie Warszawskim ukraińskiego historyka Myrona Korduby.⁵¹ Przez pół wieku, od 1950 roku do śmierci Redaktora, współpracował z nim ukraiński publicysta Bohdan Osadczuk.⁵²

Osadczuk przypominał, jak trudny był punkt wyjścia: między Polakami a Ukraińcami „były prawdziwe zbrodnie, czystki etniczne na Wołyniu, wojna w Bieszczadach i Akcja »Wisła«”. Obie emigracje pochodziły w dużej części z ziem konfliktowych, czyli z Galicji i Wołynia. A marzenia o trzeciej wojnie światowej „według porzekadła: »jedna bomba atomowa i wrócimy znów do Lwowa« były naprawdę rozpowszechnione”.⁵²

Giedroyc nie zamierzał tej przeszłości omijać. W 1965 roku pisał do Jerzego Stempowskiego: „Udało mi się ustalić konieczność naukowego i obiektywnego przepracowania dwóch tematów: stosunki polsko-ukraińskie w czasie dwudziestolecia oraz stosunki polsko-ukraińskie w czasie ostatniej wojny”.⁵³ Zależało mu też na tym, by prawo Ukrainy do niepodległości uznali Rosjanie. W 1980 roku za „największy sukces” uważał „uzyskanie deklaracji czołowych dysydentów rosyjskich, uznających zasadę niepodległości dla Ukrainy i innych nierosyjskich republik związkowych”.⁵⁴ Siergiej Kowaliow, rosyjski dysydent i były

więzień sowiecki, wspominał, że „wolni Polacy i Rosjanie wspólnie w 1977 roku podnieśli kwestię Ukrainy”.⁵⁵

Najtrudniejsza okazała się wzajemność. W listach do Osadczyka Giedroyc wracał do braku odpowiedzi drugiej strony coraz bardziej gorzko. W 1979 roku pisał, że współpraca z Ukraińcami „jest czasem cierniowa” i że po tylu latach wysiłków „chciałoby się, by był jakikolwiek odzew i z drugiej strony”. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych pisał: „Ze strony polskiej idzie to ciężko, ale po stronie ukraińskiej nie widać żadnego partnera”.⁵⁶

Głos ze Lwowa pokazuje ten sam problem od drugiej strony. Historyk Jarosław Hrycak mówił w 2006 roku o pokoleniu, którego młodość przypadła na dwudziestolecie i wojnę. W pamięci tego pokolenia tamte czasy kojarzą się „z licznymi upokorzeniami, których gorycz przewyższa czasem nawet pamięć o represjach radzieckich”. Mottem tych wspomnień jest według Hrycaka zdanie, że Polacy byli gorsi od Sowietów, bo chcieli zabrać nie tylko ciało, ale i duszę. Od razu zastrzegając: „Nie będę teraz wyjaśniał, na ile słowa te są prawdziwe, a na ile nie”.⁵⁷ Przytaczał też słowa swojego przyjaciela, lwowskiego bibliotekarza Jewhena Nakonecznego, wypowiedziane po pomarańczowej rewolucji: „Przez całe życie nie darzyłem sympatią Polaków. I jak się przyjemnie czuję, rozumiejąc teraz, że przez całe życie się myliłem”. Sam Hrycak wstydził się, „że tak mało osób w Ukrainie zna to imię” – imię Giedroycia.⁵⁷

Pamięć wraca też do polityki. Wiosną 2025 roku w Puźnikach przeprowadzono ekshumacje ofiar zbrodni wołyńskiej. Szczątki co najmniej 42 osób pochowano tam 6 września 2025 roku.⁵⁸

Mimo tych napięć polityka państwa wobec Ukrainy szła w kierunku, który wskazywała „Kultura”. Pierwszymi państwami, które 2 grudnia 1991 roku uznały niepodległość Ukrainy, były Polska i Kanada. W lutym 2022 roku, w obliczu rosyjskiej koncentracji wojsk, Senat podkreślił w uchwale, że wolna Ukraina jest jednym z gwarantów bezpieczeństwa Polski.⁵⁹ Hrycak mówił, że polsko-ukraińskie pojednanie „śmiało można nazwać jednym z większych fenomenów w historii Europy Środkowej i Wschodniej po upadku komunizmu”. Porównywał je z pojednaniem francusko-niemieckim.⁵⁷

LITWA: CENA WILNA

Jeśli Ukraina była stawką, Litwa była ceną.

Dla pokolenia emigracji Wilno było polskie w sposób oczywisty. Wiązały się z nim losy Mickiewicza i Piłsudskiego, a także biografie wielu emigrantów. Żądać od nich uznania Wilna za stolicę cudzego państwa znaczyło żądać, by wyrwali kartę z własnego życiorysu. Z czasem właśnie tego zaczęła się domagać „Kultura”: najpierw padło to na jej łamach w liście czytelnika z 1952 roku, później – w tekstach Mieroszewskiego.

Punktem zapalnym stał się rok 1952 i list księdza Józefa Z. Majewskiego, przysłany do redakcji aż z seminarium w Pretorii. Ksiądz pisał wprost:

„Jakkolwiek faktem jest, że większość mieszkańców Lwowa i Wilna uważała się za Polaków przed rokiem 1939, to jednak grubo myli się ten, kto utrzymuje, iż miasta te muszą być kiedyś Polsce zwrócone. Litwini nigdy nie zapomną o Wilnie i dopóty nie będzie zgody między nami dopóki nie oddamy im tego Wilna. Z drugiej zaś strony Ukraińcy nie podarują nam Lwowa.”⁶⁰

I dalej, w zdaniach, które w 1952 roku musiały brzmieć jak herezja: „Niech Litwini, którzy gorszy niż my los przeżywają, cieszą się swym Wilnem, a we Lwowie niech powiewa sino-żółty sztandar. My zaś zwróćmy oczy na Wrocław, Gdańsk i Szczecin i budujmy Polskę na jej własnej glebie”.⁶⁰

List nie wziął się jednak znikąd: trafił w debatę, którą Giedroyc przygotowywał od miesięcy. Eseje o sprawach polsko-ukraińskich zamówił przede wszystkim u Józefa Łobodowskiego i Włodzimierza Bączkowskiego. Esaj Łobodowskiego *Przeciw upiorom przeszłości* ocenił w liście do autora już 29 grudnia 1951 roku jako „doskonały”; tekst ukazał

się w lutowo-marcowym numerze z 1952 roku. Redakcja opatrzyła go przypisem: stanowisko autora w sprawie ukraińskiej „odpowiada poglądom zespołu »Kultury«”. Łobodowski nie proponował przy tym oddania Lwowa. Ziemię Czerwieńską nazwał „ziemią wspólną” i chciał dla niej osobnego statutu, opartego na całkowitym równouprawnieniu ludności. Paweł Kowal określa to jako polsko-ukraińskie kondominium.⁶¹ Latem pismo wydrukowało *Sprawę ukraińską* Włodzimierza Bączkowskiego.⁶² Oba teksty spotkały się, jak pisze Kowal, z umiarkowanym oddźwiękiem.⁶³

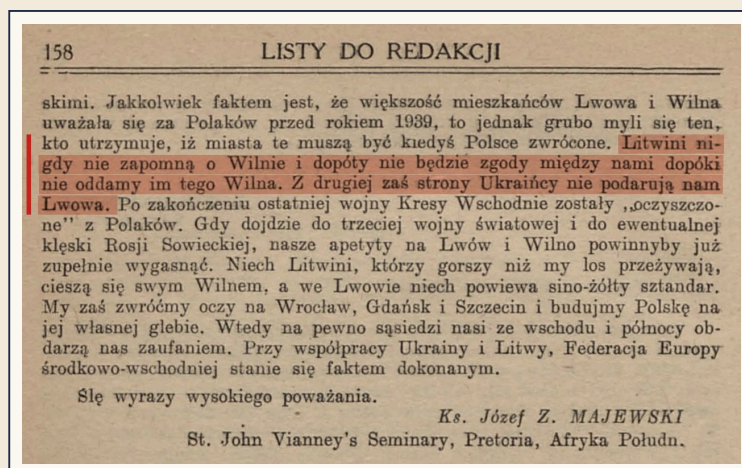
SPRAWDZONE U ŹRÓDŁA

Ramka 4. Co było pierwsze: esej czy list?

PYTANIE. Czy esej Józefa Łobodowskiego *Przeciw upiorom przeszłości* był odpowiedzią na list księdza Józefa Majewskiego?

CO JEST W ŹRÓDLE. Nie mógł nim być. Esaj ukazał się w lutowo-marcowym numerze „Kultury” z 1952 roku. Giedroyc ocenił go w liście do autora już 29 grudnia 1951 roku jako „doskonały”. List Majewskiego wydrukowano w numerze listopadowym, osiem miesięcy po esaju:

„Litwini nigdy nie zapomną o Wilnie i dopóty nie będzie zgody między nami dopóki nie oddamy im tego Wilna. Z drugiej zaś strony Ukraińcy nie podarują nam Lwowa.”



„Kultura” 1952, nr 11 (61), s. 158 — list ks. Józefa Z. Majewskiego. Skan: archiwum „Kultury” (kulturaparyska.com)

Esej redakcja opatrzyła przypisem: stanowisko autora w sprawie ukraińskiej „odpowiada poglądom zespołu »Kultury«”. W tym samym numerze jest też wcześniejszy list Majewskiego. Dotyczy jednak duchowieństwa polonijnego w Stanach Zjednoczonych, nie granic. JAK TO ROZUMIEĆ. Paweł Kowal pisze, że debatę, do której Giedroyc zamówił eseje Łobodowskiego i Bączkowskiego, list Majewskiego zwieńczył „mimowolnie”. Przypis przy esaju pokazuje, że już na początku 1952 roku redakcja deklarowała zgodność z Łobodowskim w sprawie ukraińskiej.

ŹRÓDŁO. J. Łobodowski, *Przeciw upiorom przeszłości*, „Kultura” (Paryż) 1952, nr 2-3 (52-53), s. 14-66, przypis redakcji: s. 14, skan: staticnowyportal.kulturaparyska.com/...c2446333274.pdf#page=9; ks. Z. Majewski, list do redakcji, „Kultura” 1952, nr 2-3 (52-53), s. 204-205; ks. J.Z. Majewski, list do redakcji, „Kultura” 1952, nr 11 (61), s. 158; P. Kowal, *Losy księdza Józefa Majewskiego i znaczenie jego „Listu do redakcji »Kultury«”*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2025, t. 24, z. 2, s. 791 (zamówione eseje), s. 793 (list z 29 grudnia 1951 r., cyt. za J. Giedroyc, J. Łobodowski, *Listy 1947-1988*, Warszawa 2022, s. 146) i s. 804 („mimowolnie zwieńczona”).

Dopiero listopadowy list Majewskiego postawił sprawę granic bez niedomówień i dopiero on ściągnął na pismo falę krytyki w prasie emigracyjnej. Kowal, który opisał losy autora na podstawie nowych badań archiwalnych, pisze, że list ten „mimowolnie” zwieńczył debatę, a redakcja wykorzystała go jako pretekst do sformułowania nowej linii pisma.⁶³

Historycy różnią się w ocenie, co list mówił o poglądach samego Giedroycia. Janusz Korek widzi w decyzji o druku przede wszystkim taktkę redaktora, bez zamiaru definitywnego rzeczenia się Wilna i Lwowa. Iwona Hofman pisze natomiast, że list „sprowokował Redakcję do jasnego sformułowania stanowiska w sprawie Wilna i Lwowa”.⁶⁴ Kowal zwraca uwagę, że odpowiadając na krytykę, Giedroyc sformułował nowe założenia linii pisma, ale postulat uznania nowych granic „jeszcze wtedy jednoznacznie nie podtrzymał”.⁶³

Majewski kończy list postulatem *federacji*: „Przy współpracy Ukrainy i Litwy, Federacja Europy środkowo-wschodniej stanie się faktem dokonanym”.⁶⁰ Mieroszewski w 1970 roku zastrzeże, że nie proponuje federacji polsko-ukraińskiej – to inny projekt niż federacja Europy Środkowo-Wschodniej z listu. List z 1952 roku zawiera więc już cenę, czyli Wilno i Lwów, ale nie zawiera jeszcze uzasadnienia, które tę cenę uczyni programem.

Po latach Giedroyc uznawał tę cenę za warunek wstępny całej polityki wschodniej. Wymagało to, pisał w 1980 roku, „w pierwszym rządzie oczyszczenia przedpola”, czyli jednoznacznego postawienia sprawy Wilna i Lwowa jako warunku normalizacji stosunków z Ukrainą i Litwą.⁵⁴ Litwinom mówił to wprost. W wywiadzie dla litewskiego emigracyjnego miesięcznika „Akiračiai” w latach osiemdziesiątych stwierdził, jak relacjonuje historyk Egidijus Aleksandravičius, „że kwestia Wilna jest jasna. To litewskie miasto”.⁶⁵

Aleksandravičius tłumaczył w 2006 roku, jak Litwini to odebrali: „to jest mądrość polityczna polskiej strony, a nie sprawa wywalczona przez stronę litewską”. I dodawał: „Z Polski Żeligowskiego w oczach Litwinów powstała Polska Giedroycia, Polska – partner unijny, przyjaciel polityczny i tak dalej”. Uczciwie wskazywał też granice tego wpływu. Historycy sowieckiej Litwy lat osiemdziesiątych nie znali „Kultury” bezpośrednio; docierała do nich tylko przez litewskie wydawnictwa emigracyjne.⁶⁵

Litwa ogłosiła niepodległość 11 marca 1990 roku. Do NATO weszła 29 marca 2004 roku, a do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku.⁶⁶ Prawdziwym testem wizji nie była jednak polska chęć pomocy, lecz *powściągliwość*. Gdy w 1990 roku część polskiej mniejszości na Wileńszczyźnie proklamowała autonomię, Warszawa jej nie poparła. Wybrała trwałość państwa litewskiego ponad maksymalne żądania rodaków, choć o prawa mniejszości upominała się nadal.⁶⁷ Rzecz opisujemy szerzej w rozdziale 5.

Sielanki z tego nie wyszło. Według spisu z 2021 roku na Litwie mieszkało 183 tysiące Polaków, około 6,5 procent ludności. Ośrodek Studiów Wschodnich opisuje trudności tej społeczności: skutki reprivatyzacji z lat dziewięćdziesiątych, odgórną lituanizację i zamykanie szkół mniejszości.⁶⁸

Porozumienie ma też obrońców po stronie litewskiej. Gdy pod koniec 2025 roku w Polsce zdecydowano o przyszłości polskojęzycznej stacji TVP Wilno, w jej obronie wystąpiło wileńskie Forum Dialogu i Współpracy im. Jerzego Giedroycia, kierowane przez prof. Alvydasa Nikžentaitisa. List otwarty przekonywał, że stacja „stanowi przeciwwagę rosyjskiej dezinformacji”. I dodawał: „Jest to praktyczna realizacja giedroyciowskiej zasady, zgodnie z którą trwałość i bezpieczeństwo jednego państwa regionu są nierozzerwalnie związane ze stabilnością drugiego”.⁶⁹

BIAŁORUŚ: ZAKŁAD O NAJMNIEJSZYCH SZANSACH

Giedroyc urodził się w 1906 roku w Mińsku.⁷⁰ O Białoruś niepokoił się szczególnie. W połowie lat dziewięćdziesiątych pisał w „Kulturze”: „Ostatnio mamy bardzo napięte stosunki z Białorusią, której wchłanianie przez Rosję przedstawia dla nas największe niebezpieczeństwo”. I wskazywał zadanie: „Naszym zadaniem jest pomoc w rozwoju

świadości narodowej Białorusinów i opieka nad mniejszością polską na Białorusi”. Przestrzegał zarazem przed nadgorliwością: „Należy ograniczać się do akcji społecznych, alarmowania organizacji międzynarodowych itp., żeby nie stwarzać pozorów mieszania się do spraw wewnętrznych Białorusi. Trzeba pamiętać, że u naszych wschodnich sąsiadów ciągle pokutuje obawa przed polskim imperializmem”.⁷¹

Jak mało „Kultura” znaczyła wcześniej w Mińsku, pokazuje świadectwo Stanisława Szuszkiewicza, sygnatariusza umowy białowieskiej: „I nie wiedziałem nic o Jerzym Giedroyciu wtedy, gdy podpisywałem umowę białowieską, która, jak Państwo wiedzą, rozwiązała Związek Radziecki”. W Polsce Ludowej, choć pracował na Uniwersytecie Jagiellońskim, „ani jednego słowa o Jerzym Giedroyciu” nie usłyszał. W 1999 roku pojechał do Paryża, żeby go poznać.⁷²

Od 1994 roku władzę sprawuje Alaksandr Łukaszenka, a 8 grudnia 1999 roku – trzy lata po ostrzeżeniu Giedroycia – Białoruś podpisała z Rosją traktat o utworzeniu Państwa Związkowego.⁷³

„Kultura” wspierała tymczasem białorską kulturę. Mieszkający w Polsce pisarz Sokrat Janowicz, piszący głównie po białorusku, wspominał: „»Kultura« Jerzego Giedroycia naj-silniej ujęła mnie docenieniem problematyki białoruskiej, w owym czasie ostentacyjnie lekceważonej”.⁷⁴ W 1998 roku „Kultura” opublikowała Białorską Deklarację Wolności – tekst białoruskich intelektualistów z 1997 roku, podpisany m.in. przez Wasila Bykaua. Giedroyc podpisał ją „w imieniu redakcji Kultury” i zaapelował o poparcie. Apel podpisali później m.in. Czesław Miłosz i Wisława Szymborska.⁷⁵

U schyłku życia Giedroyc zabiegał o Nagrodę Nobla dla Bykaua. Przekonywał Miłosza, że takie wyróżnienie „zagrozi bardziej Łukaszence niż wszystkie naciski czy represje polityczne czy gospodarcze”. Miłosz odmówił udziału: białorska świadomość historyczna, pisał, „jeżeli w ogóle istnieje, nie sięga dalej niż wielka wojna ojczyzniana”. Kampania się nie powiodła.⁷⁶ Ten spór dobrze pokazuje, jak niepewny był białoruski zakład.

Giedroyc zmarł w 2000 roku. Lawon Barszczeuski oceniał w 2006 roku, że od 1996 roku polska polityka wobec Białorusi „rozwijala się zasadniczo w sposób wskazany przez Giedroycia”: jej celem było „wspieranie białoruskiej niepodległej wspólnoty obywatelskiej”.⁷⁷

W sierpniu 2020 roku, po wyborach, których wynik opozycja i większość państw zachodnich uznały za sfałszowany, w Mińsku i ponad dwudziestu innych miastach doszło do masowych protestów.⁷⁸ Władza odpowiedziała represjami. Według organizacji praw człowieka „Wiasna” we wrześniu 2026 roku wciąż więziono ponad 800 osób uznanych za więźniów politycznych.⁷⁹ Andrzej Poczobut, dziennikarz i działacz polskiej mniejszości, wyszedł na wolność 28 kwietnia 2026 roku w wymianie więźniów.⁸⁰

WILNO I WARSZAWA

Białoruskiemu społeczeństwu obywatelskiemu gościny udzielają dziś oba państwa, które kiedyś spierały się o Wilno. Europejski Uniwersytet Humanistyczny, zamknięty przez władze w Mińsku w 2004 roku, już w 2006 roku działał w Wilnie.⁸¹ Od sierpnia 2020 roku w Wilnie mieszkała i pracowała liderka białoruskiej opozycji Swiatłana Cichanouska. W lutym 2026 roku rozpoczęła pracę także w Warszawie, zachowując biuro w Wilnie. Przypominała wtedy, że „Polska jest obecnie domem dla największej społeczności białoruskiej żyjącej na uchodźstwie”.⁸²

TRZY STADIA JEDNEJ MYŚLI

Wizja ULB nie jest więc jednym twierdzeniem o trzech krajach. To jeden mechanizm obserwowany w trzech różnych fazach.

Litwa pokazuje przypadek, w którym cenę zapłacono, a sąsiad jest dziś sojusznikiem. Ukraina pokazuje mechanizm w działaniu – z całym kosztem, ryzykiem i niepewnością

rzeczy, która dzieje się teraz. Białoruś pokazuje, co się dzieje, gdy sąsiad nie utrzymuje suwerenności. Jej terytorium stało się zapleczem rosyjskiej agresji na Ukrainę (rozdział 7). Giedroyc już w 1996 roku pisał, że wchłanianie Białorusi przez Rosję „przedstawia dla nas największe niebezpieczeństwo”.

Sąsiedzi przestrzegali przy tym przed jeszcze jednym ryzykiem – pomnikiem. Hrycak mówił o nieodpowiednim uszanowaniu Redaktora: „Jest to »brązowanie« imienia Jerzego Giedroycia bez należytej uwagi dla jego właściwego orędzia”.⁵⁷ Natalia Gorbaniewska wspominała, że w połowie lat dziewięćdziesiątych dochodziły do niej pogłoski, iż część dawnych czytelników mówi o nim: „Księżę oszalał”. Dodawała, że nie można opisywać Polski jako kraju, który „zawsze był zachwycony Giedroyciem i realizował jego koncepcje”.⁸³ Ta asymetria i te zastrzeżenia nie przekreślają koncepcji. Pokazują, że była programem, a nie przepowiednią.



V

Z PAPIERU DO KANCELARII

polityka wschodnia po 1989 roku

Idee polityczne rzadko mają datę wejścia w życie. Wyraźny ślad nowej polityki wschodniej w strukturze polskiego urzędu da się jednak wskazać dość dokładnie.

W czerwcu 1990 roku Krzysztof Skubiszewski zreorganizował Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Powstał Departament Europy, a w jego Wydziale Radzieckim obok referatu radzieckiego działały referaty: rosyjski, ukraiński, białoruski, państw bałtyckich, Azji Centralnej i Zakaukazia.⁸⁴ Republiki sowieckie stały się w ministerstwie osobnymi kierunkami pracy, choć ZSRR jeszcze istniał.

Rozdział opisuje, jak do tego doszło i ile z postulatów „Kultury” rzeczywiście wdrożono. Odpowiedź nie jest gładka.

CZŁOWIEK I PRZYMUS

Politykę wschodnią prowadził wtedy Krzysztof Skubiszewski, prawnik i profesor, minister spraw zagranicznych w latach 1989–1993. Jerzy Kranz wspomina, że minister „nie

zapominał, że jest również prawnikiem”. Prawo i instytucje międzynarodowe traktował jako „ważne instrumenty oddziaływania”.⁸⁵

Działal pod przymusem, o którym łatwo dziś zapomnieć. W Polsce stacjonowała Północna Grupa Wojsk: jeszcze pod koniec 1990 roku około 48 tysięcy żołnierzy radzieckich. Ostatni żołnierze rosyjscy wyjechali dopiero 18 września 1993 roku.⁸⁶ Moskwa pilnowała też, by kontakty z republikami nie przypominały stosunków międzypaństwowych. Wspólne oświadczenie posłów OKP i deputowanych Sajudisu z marca 1990 roku radzieckie MSZ uznało za ingerencję w wewnętrzne sprawy ZSRR.⁸⁷

Odpowiedzią była polityka nazwana dwutorowością. Polegała – jak pisze Kranz – „na utrzymaniu relacji z ZSRR i równoległym budowaniu relacji z niektórymi republikami sowieckimi”.⁸⁵ Robert Jakimowicz opisuje jej sens jako gotowość do uznania prawa republik do samostanowienia i do pomocy im w takim stopniu, „aby nie narażać na szwank interesów Polski w stosunkach z Moskwą”.⁸⁸

Skubiszewski ujął zasadę tak: „Poziom pluralizacji naszych stosunków ze Związkiem Radzieckim musi być dostosowany do poziomu wewnętrznej pluralizacji naszego sąsiada wziętego jako całość”. Innymi słowy: tyle kontaktów z republikami, na ile pozwala stan samego ZSRR. W exposé z 26 kwietnia 1990 roku minister zapewnił, że rząd poparł dążenie Litwy do „samostanowienia narodowego prowadzącego do uzyskania odrębnej państwowości”.⁸⁴

TRZY KIERUNKI, TRZY RÓŻNE WYNIKI

UKRAINA. 3 sierpnia 1990 roku Senat potępił akcję „Wisła”, w której – jak napisano w uchwale – „zastosowano – właściwą dla systemów totalitarnych – zasadę odpowiedzialności zbiorowej”.⁸⁹ 13 października 1990 roku, podczas wizyty Skubiszewskiego w Kijowie, podpisano Deklarację o zasadach i podstawowych kierunkach rozwoju stosunków polsko-ukraińskich.⁹⁰ 2 grudnia 1991 roku Polska i Kanada jako pierwsze uznały niepodległość Ukrainy.⁹¹ 18 maja 1992 roku Polska i Ukraina podpisały traktat o dobrym sąsiedztwie. Uznały w nim istniejącą granicę za nienaruszalną i wyrzekły się wzajemnych roszczeń terytorialnych.⁹⁰ Najpierw przyszedł gest wobec krzywd z przeszłości, potem uznanie, na końcu traktat.

LITWA. Ten kierunek był najtrudniejszy. Po Akcie z 11 marca 1990 roku Sejm wyraził radość z odbudowy państwa litewskiego, a rząd poparł litewskie dążenie do samostanowienia. Z uznaniem jednak zwlekano. W styczniu 1991 roku, po interwencji wojsk sowieckich w Wilnie, w której zginęło 14 osób, Skubiszewski odrzucił w sejmowej komisji uznanie niepodległości Litwy. Przypomniwał, że wojska radzieckie wciąż stacjonują w Polsce. Zamierzał uznać Litwę dopiero wtedy, gdy nie będzie musiał prosić Moskwy o zgodę na przejazd polskiego ambasadora do Wilna. Stosunki dyplomatyczne nawiązano 5 września 1991 roku.⁹²

Drugim sprawdzianem była polska mniejszość. Grzegorz Kostrzewa-Zorbas, późniejszy wicedyrektor Departamentu Europy MSZ, już jesienią 1989 roku przestrzegał przed projektem polskiego okręgu autonomicznego na Litwie. W raporcie dla senackiej komisji spraw zagranicznych nazwał go niebezpiecznym precedensem, zmierzającym do „podważenia terytorialnego status quo w Europie”. W maju 1990 roku rady rejonów sołecznickiego i wileńskiego ogłosiły utworzenie polskich rejonów narodowościowo-terytorialnych, a Rada Najwyższa Litwy uchyliła te unieważniła. 6 października 1990 roku zjazd w Ejszyszkach proklamował Polski Kraj Narodowościowo-Terytorialny. MSZ go nie poparło. Ostrzegło Polaków na Litwie przed przeciwstawianiem się suwerennym prawom Litwy i występowaniem w charakterze „trzeciej siły” w rozmowach litewsko-radzieckich.⁹³

Powściągliwość nie oznaczała porzucenia rodaków. Poparcia dla niepodległości Litwy nie uzależniano od rozwiązania problemów polskiej mniejszości – taka była linia Skubi-

szewskiego. Gdy jednak we wrześniu 1991 roku władze litewskie rozwiązały samorządy rejonów wileńskiego i solecznickiego, minister prosił o wstrzymanie tej decyzji. MSZ domagało się też ochrony mniejszości według standardów Rady Europy.⁹³ Traktat podpisany w Wilnie 26 kwietnia 1994 roku, już po odejściu Skubiszewskiego, uznał granicę za nienaruszalną. W preambule oba państwa potwierdziły integralność swoich terytoriów ze stolicami w Warszawie i w Wilnie, niezależnie od tego, jak w przeszłości kształtowały się ich granice.⁹⁴

BIAŁORUŚ. Tu dwutorowość zaczęła się od sporu. Podczas wizyty Skubiszewskiego w Mińsku w październiku 1990 roku władze białoruskie podkreślały, że Białoruska SRR nie podpisała polsko-radzieckiej umowy granicznej z 1945 roku. Polska uznała niepodległość Białorusi 27 grudnia 1991 roku, a stosunki dyplomatyczne nawiązano 2 marca 1992 roku. W traktacie z 23 czerwca 1992 roku oba państwa potwierdziły istniejącą granicę i wyrzekły się roszczeń terytorialnych.⁹⁵ Formalnie ten kierunek domknęto równie starannie jak dwa pozostałe. Po 1994 roku, za prezydentury Alaksandra Łukaszenki, Białoruś poszła jednak inną drogą. Mówią o tym rozdziały 4 i 7.

CZY SKUBISZEWSKI REALIZOWAŁ GIEDROYCIA?

To pytanie dzieli badaczy. W ankiecie „Spraw Międzynarodowych” z 2018 roku Roman Kuźniar tak ocenił myśl Giedroycia: „Raczej idea niż doktryna. [...] Po 1989 r. od czasu do czasu przenikało do polityki zagranicznej, ale nigdy systematycznie. Raczej dyskurs towarzyszący czy poryw niż stała praktyka. Na przykład Krzysztof Skubiszewski był na to całkowicie obojętny”.⁹⁶ Jan Kofman uważał odwrotnie: podejście Giedroycia zaczęło być realizowane właśnie przez rząd Tadeusza Mazowieckiego i Skubiszewskiego jako ministra.⁹⁶

Jerzy Kranz nie przeciwstawia ministra Giedroyciowi. Przypomina jednak, że dla Skubiszewskiego „nasza pozycja na Wschodzie zależała i zależy od pozycji na Zachodzie, a nie na odwrót”.⁸⁵

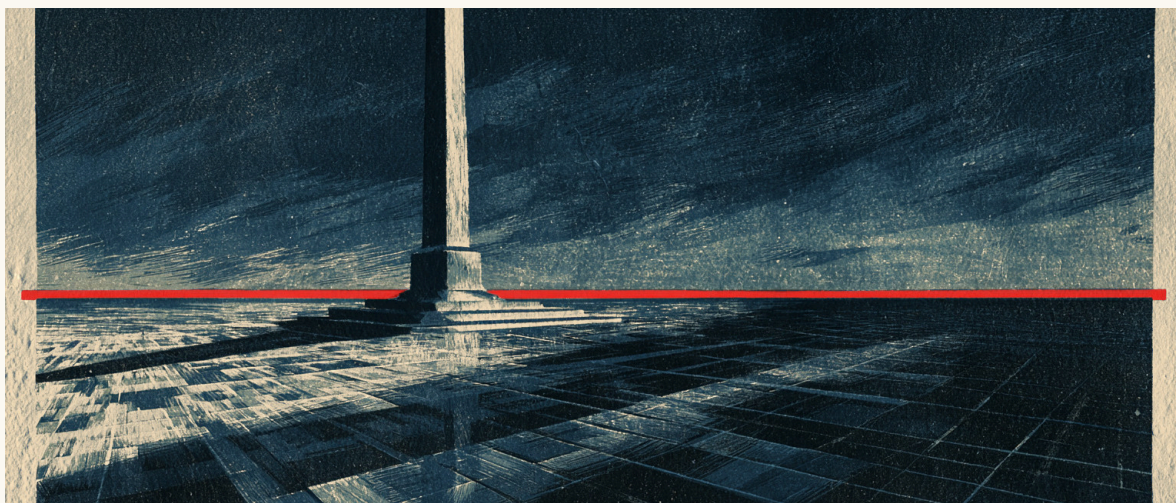
Zbieżność skutków nie dowodzi więc zbieżności motywów. Polityka lat 1989–1993 dała wynik zgodny z postulatami „Kultury”. Prowadził ją jednak prawnik, który — jeśli wierzyć Kuźniarowi — do samej idei nie przywiązywał wagi. Kuźniar idzie dalej: jego zdaniem każdy polski rząd prowadziłby po 1989 roku „mniej więcej taką samą politykę”.⁹⁶ Można to czytać jako osłabienie tezy o świadomym wykonaniu programu „Kultury”. Można to też czytać jako znak, że do podobnych wniosków prowadził zwykły rachunek interesów państwa.

CO NAPRAWDĘ ZOSTAŁO WDROŻONE

Bilans warto zamknąć precyzyjnie, bo tu najłatwiej o mit. Do praktyki weszły trzy decyzje:

1. w traktatach z lat 1992–1994 Polska potwierdziła granice z Ukrainą, Białorusią i Litwą i wyrzekła się roszczeń terytorialnych;
2. uznanie Litwy odkładała z ostrożności wobec Moskwy, a Ukrainę uznała jako jedną z pierwszych;
3. nie poparła autonomii terytorialnej polskiej mniejszości na Litwie, choć upominała się o jej prawa.

Nawet jeśli idea Giedroycia była po 1989 roku — jak ocenia Kuźniar — raczej porywem niż stałą praktyką, decyzję pierwszą zapisano w umowach, a dwie pozostałe widać w praktyce państwa. O tym, jak wypadły w zderzeniu z wydarzeniami ostatnich lat, mówi rozdział siódmy.



VI

DOKTRYNA CZY MIT?

Spór o status i granice wizji

Wśród formuł łączonych z myślą Giedroycia jedna brzmi szczególnie mocno: bez Ukrainy Rosja przestaje być imperium. W takim sformułowaniu zapisał ją jednak w 1994 roku Zbigniew Brzeziński w „Foreign Affairs” (ramka 1 w rozdziale 3). Trzy lata później powtórzył tę myśl w książce *The Grand Chessboard*, pisząc o imperium euroazjatyckim.⁹⁷

Sens tej formuły bywa wiązany także z „Kulturą”. Marek Kornat pisze, że z „lekcji Giedroycia” pozostaje teza, iż niezawisłość Litwinów, Ukraińców i Białorusinów „stwarza nowy ład w Europie Wschodniej i pozbawia Rosję imperium”.⁹⁸ Między tymi ujęciami jest jednak różnica. Brzeziński pytał, czym jest Rosja bez Ukrainy. Giedroyc i Mieroszewski pytali, czego do bezpieczeństwa potrzebuje Polska – i odpowiadali: suwerennych sąsiadów na wschodzie oraz wyrzeczenia się Wilna i Lwowa.

INFOGRAFIKA

Ślad Giedroycia w polskiej polityce wschodniej po 1989

1989	●	Krzysztof Skubiszewski szefem MSZ	13 X 1990	●	deklaracja polsko-ukraińska w Kijowie
26 IV 1990	●	exposé: rząd popiera dążenie Litwy do samostanowienia	5 IX 1991	●	stosunki dyplomatyczne z Litwą
VI 1990	●	reorganizacja MSZ: m.in. referaty rosyjski, ukraiński, białoruski i państw bałtyckich	2 XII 1991	●	Polska i Kanada jako pierwsze uznają niepodległość Ukrainy
3 VIII 1990	●	Senat potępia akcję „Wisła”	27 XII 1991	●	uznanie niepodległości Białorusi
6 X 1990	●	Ejszyszki: proklamacja polskiej autonomii; MSZ jej nie popiera	18 V 1992	●	traktat polsko-ukraiński
			23 VI 1992	●	traktat polsko-białoruski
			18 IX 1993	●	ostatni żołnierze rosyjscy opuszczają Polskę
			26 IV 1994	●	traktat polsko-litewski

Źródła: rozdział 5 i przypisy tamże. Czy Skubiszewski świadomie realizował myśl Giedroycia, badacze się spierają.

Z Brzezińskim wiąże się jeszcze jeden fakt, łatwy do sprawdzenia w archiwum pisma. We wrześniowym numerze „Kultury” z 1974 roku, na rozkładówce, od której zaczyna się esej Mieroszewskiego o obszarze ULB, biegnie stała rubryka „Wpłaty na Fundusz »Kultury«”. Wśród darczyńców figuruje:

Prof. Zbigniew Brzeziński, Englewood, N.J. (USA), po raz dziewiąty — F. 143,00⁹⁹

WPŁATY NA FUNDUSZ "KULTURY"		Rosyjski "kompleks polski" i obszar ULB	
Bogusław Borowicz, Santiago de Chile, zamiast kwiatów na grób Mariana Rawicza	F. 270,00	Boimy się Rosjan. Boimy się Rosjan nie na polu bitwy, bo stosunkowo niedawno odnieśliśmy nad nimi poważne zwycięstwo. Jeszcze żyją wśród nas ludzie, którzy brali udział w bitwie pod Warszawą w 1920 roku.	
Prof. Andrzej Brzeski, Davis, Cal. (USA), po raz dwudziesty piąty	F. 100,00		
Prof. Zbigniew Brzeziński, Englewood, N.J. (USA), po raz dziewiąty	F. 143,00		
Tomira Buxell, Wellesley, Mass. (USA), po raz piąty	F. 32,00		

„Kultura” 1974, nr 9 (324), s. 2–3 — rubryka „Wpłaty na Fundusz »Kultury«” i początek eseju J. Mieroszewskiego. Skan: archiwum „Kultury” (kulturaparyska.com)

Brzeziński był wówczas profesorem Uniwersytetu Columbia i mieszkał w Englewood w stanie New Jersey.¹⁰⁰ Rubryka mówi tyle: wpłacał na pismo wielokrotnie — w tym numerze po raz dziewiąty. Czy i jak lektura „Kultury” wpłynęła na jego myślenie o Ukrainie, tego ze źródeł nie wiemy.

Formuła Brzezińskiego bywa łączona z Giedroyciem, ale warto pamiętać, czyja jest. Osobnym pytaniem, które od lat dzieli badaczy, jest to, czy ULB w ogóle było doktryną.

SPÓR O ETYKIETĘ

W 2018 roku Paweł Kowal i E. Krzewska zadali to pytanie w ankiecie „Spraw Międzynarodowych” wielu badaczom, analitykom i publicystom.¹⁰¹ Odpowiedzi dobrze pokazują, o co toczy się spór.

Za „doktryną” przemawia przede wszystkim ciągłość. Paweł Ukielski zauważa, że od 1989 roku, mimo zmian rządów, główne zasady polskiej polityki wschodniej pozostawały niezmiennie, „co wypełnia znamiona definicyjne doktryny”. Marek Kornat wolałby słowa „idea” albo „myśl”, ale — jak pisze — „nie widzę powodu wzbraniać się przed używaniem pojęcia doktryna Giedroycia”.¹⁰¹ W pracy z 2010 roku stwierdził, że doktrynę ULB „uznaje się słusznie za najważniejsze osiągnięcie myśli politycznej J. Giedroycia i J. Mieroszewskiego”.⁹⁸ Iwona Hofman pisała w 2018 roku o formule Giedroycia: „Nadal wydaje się jedyną doktryną polityki wschodniej, którą dysponujemy”.¹⁰²

Sceptycy uderzają w samo słowo. Roman Kuźniar odpowiadał: „Raczej idea niż doktryna. Bo doktryna jest wtedy, gdy staje się częścią polityki realnej, a tak nigdy w pełni nie było”. Ola Hnatiuk przypomina, że twórcą doktryny polityki zagranicznej może być czynny polityk albo minister, a w przypadku Giedroycia „można mówić o myśli politycznej”. Dodaje też: „Pojęcie doktryna Giedroycia używane jest przede wszystkim przez przeciwników tej idei”. Andrzej Grajewski widzi w niej diagnozę bez narzędzi: „mamy tylko diagnozę, brakuje instrumentarium”. Konrad Świder sądzi, że nazwa „doktryna” miała po 1989 roku dodać polityce wschodniej „więcej powagi, splendoru, prestiżu, poczucia kontynuacji”.¹⁰¹

Natalia Gorbaniewska przestrzegała w 2006 roku: „nie możemy opisywać Polski jako kraju, który zawsze był zachwycony Giedroyciem i realizował jego koncepcje. Niestety tak nie było”.¹⁰³

Spór dotyczy też autorstwa. Jan Kofman uważa koncepcję za bardziej dzieło Mieroszewskiego niż Giedroycia, który ją zaakceptował. Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz proponuje mówić o doktrynie Mieroszewskiego i Giedroycia.¹⁰¹ Krzysztof Pomian przypominał jednak, że artykuły Mieroszewskiego „wrażały we wszystkich zasadniczych sprawach poglądy Giedroycia”.¹⁰⁴

Spór jest realny, ale dla oceny samej wizji drugorzędny. Etykieta rozstrzyga o tym, jak klasyfikujemy tekst z 1974 roku. Nie rozstrzyga, czy zawarta w nim diagnoza była trafna.

Jest natomiast jeden powód, dla którego spór o słowo ma znaczenie praktyczne. Im mocniej mówimy „doktryna”, tym łatwiej przypisać wizji cechy, których nie miała: kompletność, bezsprzeczność, gotowość do stosowania bez myślenia. A wtedy każda porażka polityki wschodniej staje się argumentem przeciwko całości.

ZARZUT MITU

Tak zbudowana jest ostra krytyka. Maciej Marszał odnotowuje, że niepowodzenia w dialogu Polski ze wschodnimi sąsiadami bywają podawane jako dowód porażki koncepcji Giedroycia, a same koncepcje – jako „pewnego rodzaju mit polityczny, nieaktualny i niemożliwy do realizacji”. Przywołuje tu prace Bogumiła Grotta i Zbigniewa Kurcza, autora tekstu *Mit giedroyciowski wobec wyzwań polskiego sąsiedztwa na Wschodzie*.¹⁰⁵ Łukasz Adamski pisał w ankiecie, że koncepcje Giedroycia z lat dziewięćdziesiątych były „nacechowane niemożliwym do utrzymania we współczesnym świecie idealizmem politycznym”.¹⁰¹

Odpowiedź nie polega na zaprzeczaniu porażkom. Polega na sprawdzeniu, co wizja rzeczywiście obiecywała.

Przyjaźń sąsiadów była dla Mieroszewskiego celem: pisał, że „chodzi o zdobycie zaufania i przyjaźni Ukraińców, Litwinów, Białorusinów”.¹⁰⁶ Rdzeń wizji dotyczył jednak struktury bezpieczeństwa. Suwerenne państwa między Polską a Rosją są dla Polski lepsze niż ich brak, a cena – rezygnacja z Wilna i Lwowa – jest tego warta (rozdział 3). Giedroyc, jak przypomina Waingertner, podkreślał, że nie była to koncepcja idealistyczna, lecz oparta na chłodnym rachunku.¹⁰⁷ Marszał dodaje, że Giedroyc nie spodziewał się porozumienia z sąsiadami w ciągu kilku czy kilkunastu lat – jego polityka „obliczana była na kilka pokoleń”.¹⁰⁵ Zarzut mitu trafia więc tylko częściowo. Mierzy wizję tempem pojednania, a tego Giedroyc w ciągu kilku lat nie oczekiwał.

TRZY GRANICE, KTÓRE SĄ PRAWDZIWE

Zamiast sporu o etykietę warto zapytać, gdzie wizja rzeczywiście się załamała. Przemysław Waingertner stawia pytanie wprost: czy idea ULB okazała się „realistycznym programem politycznym, czy też utopijną *idée-fixe* Redaktora i grupy jego adherentów”.¹⁰⁸ Nasza lektura wskazuje trzy granice.

ROSJA. To granica najpoważniejsza. Program zakładał także oddziaływanie na rosyjskie elity w kierunku demokratyzacji Rosji. Waingertner pisze, że rachuby te „przyszłość zweryfikowała negatywnie”.¹⁰⁸ Konrad Świder zarzuca Giedroyciowi, że zakładał „niejako automatyczne demokratyzowanie się Rosji” po odrzuceniu komunizmu.¹⁰¹ W 2022 roku Rosja rozpoczęła pełnoskalową inwazję na Ukrainę (rozdział 7). Rdzeń wizji dotyczący trzech sąsiadów okazał się zgodny z przebiegiem wydarzeń; założenie o samej Rosji – nie.

BRAK DŹWIGNI. Jacek Bartosiak wskazuje skutek uboczny. Polska – pisze – „nie tworzyła elementów nacisku politycznego na elity nowych państw”, dbając o ich podmiotowość. Jego zdaniem zbyt mało zadbano przez to o realne wpływy, przede wszystkim na Białorusi.¹⁰⁹ Wskazuje w ten sposób koszt samoograniczenia, o którym mowa w rozdziale 3.

WZAJEMNOŚĆ. To granica najbardziej niewygodna, bo wskazał ją sam Giedroyc – w listach do Bohdana Osadczuka. W 1979 roku pisał: „po tylu latach wysiłków i przykrości chciałoby się, by był jakikolwiek odzew i z drugiej strony”. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych pisał: „Ze strony polskiej idzie to ciężko, ale po stronie ukraińskiej nie widać żadnego partnera”.¹¹⁰ Redaktor liczył na odpowiedź drugiej strony i sam odnotował, że jej brakowało.

CO Z TEGO WYNIKA

Waingertner ocenia założenia i działania dotyczące relacji z Nadbałtyką, Białorusią i Ukrainą jako „zgodne z wymogami racjonalnej polityki i dalekowzroczne”, a rachuby co do Rosji — jako chybione.¹⁰⁸ Rachunek z rozdziału 7 prowadzi do podobnego wniosku.

Wizja ULB nie jest więc ani doktryną w mocnym sensie — spójnym systemem gotowym do wdrożenia — ani mitem. Proponujemy nazywać ją *ramą diagnostyczną*: pozwala zadać właściwe pytanie o bezpieczeństwo Polski. Tam, gdzie Polska postępowała zgodnie z nią, przebieg wydarzeń w dużej mierze się z nią zgadza (z zastrzeżeniem z rozdziału 7).

Wobec Litwy Polska wyrzekła się roszczeń i uznała podmiotowość sąsiada; dziś oba państwa są sojusznikami w NATO i Unii Europejskiej (rozdział 7). Wobec Białorusi Polska uznała państwo i potwierdziła granicę, ale po 1994 roku zabrakło partnera. Giedroyc już w 1996 roku pisał, że wchłanianie Białorusi przez Rosję „przedstawia dla nas największe niebezpieczeństwo”.¹¹¹ Tam zaś, gdzie wizja zakładała ewolucję samej Rosji, pomyliła się.

Taki bilans jest skromniejszy niż rocznicowe pochwały, ale da się go obronić na podstawie źródeł. A koncepcja, której granice znamy, nadal pomaga myśleć o polityce, nie tylko wspominać.



VII

AKTUALNOŚĆ 2026

wizja w zderzeniu z faktami

W tym rozdziale porównujemy twierdzenia wizji ULB z tym, co wydarzyło się w ostatnich latach. Pierwsze i trzecie zgadzają się z przebiegiem wydarzeń, a warunek z drugiego Polska spełniła. Nie sprawdziło się natomiast założenie, że oddziaływanie na rosyjskie elity pomoże w demokratyzacji Rosji. Każde twierdzenie omawiamy niżej osobno.

CO SPRAWDZAMY

Rozdział trzeci sprowadził wizję do trzech twierdzeń.¹¹² Pierwsze: Polska jest bezpieczna wtedy, gdy Ukraina, Litwa i Białoruś są suwerenne. Drugie: suwerenne będą wtedy, gdy

Polska trwale zrezygnuje z roszczeń do Wilna i Lwowa oraz z pozy starszego brata. Trzecie: państwo, które suwerenności nie utrzyma, stanie się drogą dla rosyjskiej siły.

Dwa pierwsze mają oparcie wprost w tekstach Mieroszewskiego. W 1970 roku pisał, że nie chodzi o zdobycie Wilna i Lwowa, lecz o „zdobycie zaufania i przyjaźni Ukraińców, Litwinów, Białorusinów”. O tym, czy Polska będzie równorzędnym partnerem Rosji, mieli według niego zdecydować „nie Rosjanie tylko Ukraińcy, Litwini, Białorusini, Bałtowie”.¹¹³ Trzecie twierdzenie jest naszym streszczeniem tej logiki, a nie cytatem. Ma jednak oparcie w słowach samego Giedroycia. W 1996 roku pisał on, że wchłanianie Białorusi przez Rosję „przedstawia dla nas największe niebezpieczeństwo”.¹¹⁴

Czwarte założenie dotyczyło samej Rosji. Przemysław Waingertner zwraca uwagę, że program obejmował również oddziaływanie na rosyjskie elity w kierunku demokratyzacji Rosji. Jak pisze Waingertner, Mieroszewski przy wsparciu Giedroycia doszedł do wniosku, że „jedynym sensownym antysowietyzmem jest działanie na rzecz demokratyzacji Związku Sowieckiego”.¹¹⁵

BIAŁORUŚ: OSTRZEŻENIE, KTÓRE SIĘ SPEŁNIŁO

Najwyraźniejszy materiał daje Białoruś. W grudniu 1999 roku podpisała z Rosją traktat o utworzeniu Państwa Związkowego.¹¹⁶ Latem 2021 roku jej władze zaczęły kierować migrantów na granice Polski, Litwy i Łotwy. Badacze opisują to jako instrumentalizację migracji.¹¹⁷

24 lutego 2022 roku Rosja uderzyła na Ukrainę także z terytorium Białorusi.¹¹⁸ Stamtąd wyprowadzono między innymi atak na Kijów. Analitycy Ośrodka Studiów Wschodnich zatytułowali komentarz o roli Mińska *Współagresor zdystansowany*: władze udostępniają rosyjskiej armii terytorium i infrastrukturę, ale armia białoruska nie uczestniczy w walkach.¹¹⁹ W marcu 2023 roku Moskwa zapowiedziała rozmieszczenie na Białorusi taktycznej

INFOGRAFIKA

Giedroyc kontra rzeczywistość 2026

TWIERDZENIE	CO SIĘ WYDARZYŁO	OCENA
<i>Polska jest bezpieczna wtedy, gdy Ukraina, Litwa i Białoruś są suwerenne</i>	Litwa w NATO od 2004 r.; Ukraina broni swojej suwerenności od 2022 r.; Białoruś, związana z Rosją traktatami, stała się zapleczem agresji	zgodne z przebiegiem wydarzeń
<i>Suwerenne będą wtedy, gdy Polska trwale zrezygnuje z roszczeń do Wilna i Lwowa oraz z pozy starszego brata</i>	Polska potwierdziła granice z Ukrainą, Białorusią i Litwą traktatami z lat 1992–1994 (rozdział 5); z Litwą jest dziś w NATO i UE	warunek spełniony przez Polskę
<i>Państwo, które suwerenności nie utrzyma, stanie się drogą dla rosyjskiej siły</i>	atak na Kijów wyprowadzony z terytorium Białorusi w 2022 r.; zapowiedź rosyjskiej broni jądrowej na Białorusi w 2023 r.	zgodne z ostrzeżeniem
<i>Oddziaływanie na rosyjskie elity będzie sprzyjać demokratyzacji Rosji</i>	pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę w 2022 r.	nie sprawdziło się

Źródła: rozdział 7 i przypisy tamże; trzy pierwsze twierdzenia – streszczenie z rozdziału 3, czwarte założenie – P. Waingertner (2015).

broni jądrowej.¹²⁰ W grudniu 2024 roku oba państwa podpisały umowę o wzajemnych gwarancjach bezpieczeństwa.¹¹⁶

Przebieg wydarzeń odpowiada więc ostrzeżeniu z trzeciego twierdzenia. Państwo, które związało się z Moskwą traktatami i oddało jej do dyspozycji swoje terytorium, stało się zapleczem wojny toczonej tuż za granicą Polski.

LITWA: CENA ZAPŁACONA

Litwa jest przykładem przeciwnym. Od 29 marca 2004 roku należy do NATO, a od maja tego samego roku do Unii Europejskiej.¹²¹ Państwo, z którym Polska przez dwadzieścia lat międzywojnia spierała się o Wilno, jest dziś jej sojusznikiem na wschodniej flance Sojuszu.

Od 2017 roku stacjonuje na Litwie wielonarodowa grupa bojowa NATO, której państwem ramowym są Niemcy. Z grupami bojowymi w Polsce i na Litwie współpracuje dowództwo Wielonarodowej Dywizji Północny Wschód w Elblągu.¹²² 1 kwietnia 2025 roku Bundeswehra powołała w Wilnie 45. Brygadę Pancerną. Ma ona liczyć ok. 5 tys. żołnierzy i pracowników cywilnych, a pełną gotowość bojową osiągnąć w 2027 roku.¹²³ Litwa leży dziś w tym samym systemie obrony co Polska.

Polska zapłaciła cenę, o której pisała „Kultura”: wyrzekła się roszczeń. Jak wyglądało to w praktyce w latach 1990–1994, pokazuje rozdział piąty. Tu wystarczy zauważyć, że relacja polsko-litewska dobrze ilustruje drugie twierdzenie.

UKRAINA: RACHUNEK OTWARTY

W przypadku Ukrainy pierwsze twierdzenie jest sprawdzane na bieżąco. 2 grudnia 1991 roku Polska uznała jej niepodległość. Następnego dnia Giedroyc pisał do Bohdana Osadczuka: „Bardzo się ucieszyłem, że tym razem rząd polski nie nawalił i uznał niepodległość, nie oglądając się na kraje zachodnie”.¹²⁴

Od 24 lutego 2022 roku Ukraina broni się przed pełnoskalową inwazją.¹¹⁸ 15 czerwca 2026 roku Unia Europejska otworzyła z nią pierwszy klaster negocjacji akcesyjnych, a 14 lipca kolejny.¹²⁵ Na wschód od Polski wciąż istnieje suwerenne państwo, które zmierza do tych samych struktur co Polska. To jest właśnie sytuacja, którą pierwsze twierdzenie opisuje jako warunek polskiego bezpieczeństwa.

O zagrożeniu dla tej suwerenności ukraiński historyk Jarosław Hrycak mówił już w 2006 roku, na konferencji o Giedroyciu w Warszawie. Moskwa była według niego „chyba jedyną stolicą europejską, która inspiruje ruchy separatystyczne wśród swoich najbliższych sąsiadów”. Tam, jak dodawał, „w ciągu ostatnich piętnastu lat stale słyszymy rozmowy o nieuchronnym podziale Ukrainy”. Zarazem uważał wtedy za „mało prawdopodobne” powstanie w Europie Wschodniej „wielkiego konfliktu geopolitycznego oraz rewizji granic państwowych”.¹²⁶

Pierwsze twierdzenie ma też wymiar praktyczny, widoczny w polskiej polityce po 2022 roku. Według UNHCR w Polsce zarejestrowanych było 982 817 uchodźców z Ukrainy (stan na 12 maja 2026 roku).¹²⁷ Ministerstwo Obrony Narodowej szacuje wartość polskich dostaw uzbrojenia i sprzętu dla Ukrainy w latach 2022–2026 na ok. 16,45 mld zł. Większość, ok. 14,9 mld zł, przypadła na lata 2022–2023.¹²⁸ Pod Rzeszowem, na lotnisku w Jasionce, działa hub logistyczny. Według prezydenta Karola Nawrockiego przechodzi przez niego „ponad 95 proc. wszystkich donacji” ponad 40 państw wspierających Ukrainę.¹²⁹ Suwerenność sąsiada, którą „Kultura” uważała za warunek polskiego bezpieczeństwa, ma więc w polskiej polityce konkretny koszt.

Rachunek ukraiński ma też stronę trudniejszą. Pojednanie, na którym opierała się koncepcja, wciąż mierzy się z pamięcią o zbrodni wołyńskiej. Wiosną 2025 roku w Puźnikach przeprowadzono ekshumacje ofiar; odnaleziono szczątki co najmniej 42 osób.¹³⁰ Relacje obciążał też spór o import ukraińskiego zboża w latach 2022–2023.¹³¹ Giedroyc zdawał

sobie sprawę z tych trudności: w listach do Osadczyka odnotowywał brak odzewu drugiej strony (rozdział 4).

TRZY ZARZUTY

„NATO unieważnia bufor”. Polska jest w NATO, więc pas suwerennych sąsiadów może się wydawać mniej ważny niż w czasach „Kultury”. Zarzut trafia w słowo „bufor”, ale nie w rdzeń koncepcji. Wojna, która od 2022 roku zmieniła położenie Polski, toczy się poza obszarem Sojuszu. Jedno z jej zapleczy leży przy granicy Polski i Litwy. Suwerenność Ukrainy i Białorusi nie jest więc w 2026 roku sprawą abstrakcyjną, lecz sprawą polskiego bezpieczeństwa.

„Białoruś obala optymizm”. „Kultura” przez lata wspierała białorską kulturę i białorskich autorów (rozdział 4). Tu trzeba oddzielić diagnozę od programu. Diagnoza, że niesuwerenna Białoruś będzie zagrożeniem, zgadza się z tym, co opisano wyżej. Program, czyli wolna i demokratyczna Białoruś, pozostaje niespełniony.

„To zwykły realizm”. Każde państwo woli mieć za granicą niepodległego sąsiada niż mocarstwo. Sam Giedroyc, jak przypomina Przemysław Waingertner, podkreślał, że koncepcja opiera się „na solidnych podstawach wyrachowanej »realpolitik«”.¹³² Wyróżnikiem ULB jest jednak drugie twierdzenie: trwała rezygnacja z roszczeń i z pozy starszego brata jako warunek suwerenności sąsiadów. Klasyczny realizm – naszym zdaniem – takiego warunku nie stawia (rozdział 3).

JĘZYK POLITYKI W 2026 ROKU

Że nie jest to wyłącznie spór historyków, pokazało exposé ministra spraw zagranicznych z 26 lutego 2026 roku. Minister zwrócił się do posłów: „posłuchajcie jednego z największych autorytetów w sprawach polskiej polityki wschodniej – Jerzego Giedroycia, w sto dwudziestą rocznicę jego urodzin”. Przytoczył słowa, które – jak powiedział – Giedroyc wypowiadał w latach dziewięćdziesiątych: „Musimy za wszelką cenę utrzymać niepodległość Ukrainy, Litwy i Białorusi, bo to jest w naszym życiowym interesie”.¹³³

CZEGO TEN RACHUNEK NIE DOWODZI

Zgodność wydarzeń z ostrzeżeniem nie znaczy, że wizja je spowodowała, ani że przewidziała szczegóły. Litwa weszła do NATO z wielu powodów, a polska polityka po 1989 roku była tylko jednym z nich. Rachunek mówi o czymś skromniejszym: czy twierdzenia, w których streszczamy wizję „Kultury”, trafnie opisują dzisiejsze położenie Polski.

WERDYKT

Wizja ULB nie jest w 2026 roku ani proroctwem, ani zabytkiem. Jest ramą, w której fakty ostatnich lat w dużej mierze się mieszczą. Litwa pokazuje przypadek, w którym cenę zapłacono, a sąsiad jest dziś sojusznikiem. Ukraina pokazuje, że twierdzenie o suwerennych sąsiadach wciąż jest sprawdzane. Białoruś pokazuje, co się dzieje, gdy sąsiad tej suwerenności nie utrzymuje.

Wizja pomyliła się tam, gdzie wychodziła poza obszar ULB – w rachubach na demokratyzację Rosji. Według Waingertnera przyszłość zweryfikowała je negatywnie, a rola Polski jako „europejskiego pomostu na wschód” okazała się trafna „jedynie w perspektywie ograniczonej do Nadbałtyki, Białorusi i Ukrainy”.¹³⁴ Otwarte pozostają dwie sprawy, których żadna koncepcja nie załatwi jednostronnie: wzajemność i pamięć.



VIII

ZAKOŃCZENIE

pięć zadań

Rachunek z rozdziału 7 da się streścić krótko. Pierwsze i trzecie twierdzenie zgadzają się z przebiegiem wydarzeń, a warunek z drugiego Polska spełniła. Litwa jest sojusznikiem Polski w NATO i Unii Europejskiej, Ukraina broni swojej niepodległości, a Białoruś, związana z Rosją, stała się zapleczem agresji. Nie sprawdziło się natomiast założenie, że oddziaływanie na rosyjskie elity będzie sprzyjać demokratyzacji Rosji.¹³⁵ Sam Giedroyc odnotował też brak odzewu po stronie ukraińskiej (rozdział 6).

Z tego bilansu nie wynika ani hymn, ani akt oskarżenia. Wynika z niego porządek pracy. Poniżej pięć zadań – każde oparte na źródłach przywołanych w raporcie.

PIĘĆ ZADAŃ

1. *Wspierać białoruskie społeczeństwo, nie tylko reagować na reżim.*

Giedroyc pisał w 1996 roku, że wchłanianie Białorusi przez Rosję „przedstawia dla nas największe niebezpieczeństwo”. Zadaniem Polski jest według niego „pomoc w rozwoju świadomości narodowej Białorusinów i opieka nad mniejszością polską na Białorusi”. Raził powściągliwość: „Należy ograniczać się do akcji społecznych, alarmowania organizacji międzynarodowych itp., żeby nie stwarzać pozorów mieszania się do spraw wewnętrznych Białorusi”.¹³⁶ Od 2022 roku terytorium Białorusi służy Rosji jako zaplecze wojny (rozdział 7). Tym bardziej liczy się to, co zostaje po stronie społeczeństwa.

2. *Nazywać wzajemność po imieniu.*

Giedroyc liczył na odpowiedź drugiej strony. W 1979 roku pisał Bohdanowi Osadczukowi, że „po tylu latach wysiłków i przykrości chciałoby się, by był jakikolwiek odzew i z drugiej strony”.¹³⁷ Zarazem przestrzegał, że u wschodnich sąsiadów „ciągle pokutuje obawa przed polskim imperializmem”.¹³⁸ Wzajemność może więc być tematem rozmowy, ale nie warunkiem poparcia dla niepodległości sąsiadów. Tak postępował Krzysztof Skubiszewski wobec Litwy (rozdział 5).

3. *Bronić praw mniejszości, nie podważając granic.*

Polska polityka lat 1989–1993 łączyła dwie rzeczy: odmowę poparcia dla autonomii terytorialnej Polaków na Litwie i upominanie się o ich prawa według standardów europejskich. Traktaty z lat 1992–1994 zapisały oba elementy – nienaruszalność granic i ochronę mniejszości.¹³⁸ To wciąż dobry wzorzec, także wtedy, gdy sytuacja Polaków na Litwie staje się przedmiotem sporów (rozdział 4).

4. Odróżniać diagnozę od narzędzi.

Andrzej Grajewski zauważa, że w myśli Giedroycia „mamy tylko diagnozę, brakuje instrumentarium”. Jacek Bartosiak dodaje, że Polska nie zbudowała narzędzi wpływu na elity sąsiadów.¹³⁹ Diagnoza w dużej mierze zgadza się z przebiegiem wydarzeń. Narzędzia trzeba jednak budować w warunkach, których autorzy „Kultury” nie znali: Polska jest w Unii Europejskiej, a tuż za jej granicą toczy się pełnoskalowa wojna.¹⁴⁰

5. Cytować to, co napisali.

Formuła o Rosji, która bez Ukrainy przestaje być imperium, pochodzi w takim sformułowaniu od Zbigniewa Brzezińskiego (ramka 1). Zdarza się też, że zdania Mieroszewskiego przytacza się niezgodnie z oryginałem (zob. przyp. 109). Tymczasem cała „Kultura” – 637 numerów – jest dostępna online.¹⁴¹ Rok jubileuszowy to dobra okazja, by wracać do źródeł, a nie do haseł.

NA KONIEC

Giedroyc nie przyjął Orderu Orła Białego – trzymał się, jak mówił, zasady nieprzyjmowania polskich odznaczeń państwowych.¹⁴² Po 1989 roku do kraju nie przyjechał. Do końca był komentatorem niewygodnym dla wielu stron. Na początku 1996 roku odrzucił fragment dziennika Gustawa Herlinga-Grudzińskiego – rozrachunek z polityką po 1989 roku – co zakończyło ich przyjaźń. Na zarzut, że zamazuje zło komunizmu, odpowiadał, że jest za amnestią, a nie za amnezją.¹⁴³

Lepszym sposobem uczczenia tej rocznicy niż powtarzanie, że miał rację, jest więc sprawdzenie, w czym ją miał, w czym się mylił i co z tego wynika do zrobienia.



INFOGRAFIKA

Instytut Literacki i paryska „Kultura” w liczbach

637

numerów miesięcznika „Kultura”, 1947–2000

171

numerów kwartalnika „Zeszyty Historyczne”, od 1962 roku

ponad 400

książek: 26 w Rzymie (1946–1947), 9 w Paryżu (1947–1952) i 378 w serii Biblioteka „Kultury” (od 1953)

54 lata

Instytut pod kierunkiem Jerzego Giedroycia: od założenia w Rzymie 11 lutego 1946 roku do 2000

1073

przedruki z wydawnictw Instytutu w kraju, w niezależnym obiegu, 1977–1990

2 lata

tyle trwała spłata domu w Maisons-Laffitte, kupionego w 1954 roku dzięki zbiorce wśród czytelników

Źródła: kulturaparyska.com – „Instytut Literacki” (opracowanie na podstawie: A.S. Kowalczyk, „Leksykon kultury polskiej poza krajem od roku 1939”, Lublin 2000) oraz spis książek Instytutu Literackiego; data założenia – rozdział 1.



KTO JEST KIM

Czternaście osób, których myśl, decyzje lub świadectwa przywołujemy w raporcie. Na początku Jerzy Giedroyc, dalej w porządku alfabetycznym. Przy pozostałych osobach podajemy, gdzie występują w raporcie.

JERZY GIEDROYC (1906–2000). Urodził się w Mińsku Litewskim. Przed wojną był urzędnikiem państwowym i redaktorem pisma „Bunt Młodych”, od 1937 roku wydawanego jako „Polityka”. W lutym 1946 roku założył w Rzymie Instytut Literacki, który jesienią 1947 roku przeniósł do Maisons-Laffitte pod Paryżem. Przez 53 lata wydawał i redagował „Kulturę” (1947–2000). Po 1989 roku do kraju nie przyjechał.¹⁴⁴

Egidijus Aleksandravičius (ur. 1956). Litewski historyk, od 1994 roku profesor Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie, członek Litewskiej Akademii Nauk. Od 1999 roku kieruje uczelnianym Instytutem Emigracji Litewskiej; bada dzieje Litwy XIX wieku i historię emigracji. W 2001 roku otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi RP.¹⁴⁵ *W raporcie:* rozdział 4.

LAWON BARSZCZEUSKI (UR. 1958). Białoruski filolog, tłumacz i polityk, urodzony w Połocku. W latach 1990–1995 był deputowanym do Rady Najwyższej, a w latach 2007–2009 przewodniczył opozycyjnemu Białoruskiemu Frontowi Ludowemu. Tłumaczył na białoruski m.in. Wyspiańskiego, Schulza, Miłosza i Mrożka.¹⁴⁶ *W raporcie:* rozdział 4; za jego tekstem przytaczamy też wypowiedzi Giedroycia z 1996 roku (rozdziały 3, 4, 6, 7 i 8).

Włodzimierz Bączkowski (1905–2000). Publicysta i sowietolog. Przed wojną pracował w Instytucie Wschodnim w Warszawie i redagował „Biuletyn Polsko-Ukraiński” (1932–1938). Po pierwszym numerze przejął od Giedroycia pismo „Wschód”. W 1952 roku „Kultura” wydrukowała jego *Sprawę ukraińską*. Od 1955 roku mieszkał w USA i pracował w Bibliotece Kongresu.¹⁴⁷ *W raporcie:* rozdziały 2 i 4.

ZBIGNIEW BRZEZIŃSKI (1928–2017). Politolog urodzony w Warszawie, wykształcony w Kanadzie i USA; od 1959 roku wykładał na Uniwersytecie Columbia. W latach 1977–1981 był doradcą prezydenta Jimmy’ego Cartera do spraw bezpieczeństwa narodowego. W 1974 roku „Kultura” odnotowała jego dziewiątą wpłatę na fundusz pisma.¹⁴⁸ *W raporcie:* ramka 1 (formuła o Rosji bez Ukrainy); rozdziały 1, 3, 6 i 8.

NATALIA GORBANIEWSKA (1936–2013). Rosyjska poetka, tłumaczka i dysydentka, urodzona w Moskwie. W sierpniu 1968 roku protestowała na placu Czerwonym przeciw inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację. Trafiała za to do więzienia, a potem na przymusowe leczenie psychiatryczne. Od 1976 roku mieszkała w Paryżu i tłumaczyła literaturę polską; „Kultura” od 1981 roku drukowała przekłady jej wierszy.¹⁴⁹ *W raporcie:* rozdziały 4 i 6.

JAROSŁAW HRYCAK (UR. 1960). Ukraiński historyk, profesor Ukraińskiego Katolickiego Uniwersytetu we Lwowie i dyrektor Instytutu Badań Historycznych Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki. Wykładał m.in. na Uniwersytecie Środkowoeuropejskim w Budapeszcie oraz na uniwersytetach Harvarda i Columbia.¹⁵⁰ *W raporcie*: rozdziały 4 i 7.

JÓZEF ŁOBODOWSKI (1909–1988). Poeta, publicysta i tłumacz, związany z „Kulturą” od jej pierwszego numeru. Od 1935 roku współpracował z ruchem prometejskim i emigracją ukraińską, a w latach 1937–1938 z „Biuletynem Polsko-Ukraińskim”. Od czasu wojny mieszkał w Hiszpanii; w latach 1949–1975 pracował w polskiej sekcji Radia Madryt.¹⁵¹ *W raporcie*: rozdział 4 i ramka 4 (esej *Przeciw upiorom przeszłości*, 1952).

KS. JÓZEF MAJEWSKI (1928–2020). Urodził się w Husiatynie jako Zdzisław Franciszek. List z 1952 roku podpisał już imieniem Józef, które Paweł Kowal opisuje jako późniejsze imię zakonne. W 1940 roku rodzinę deportowano w głąb ZSRR, skąd przez Iran trafiła do Afryki. Jako kleryk seminarium w Pretorii wysłał list, który „Kultura” wydrukowała w listopadzie 1952 roku. W 1956 roku wyjechał do USA i związał się z kapucynami; święcenia kapłańskie przyjął w 1964 roku w Ottawie. Pracował w parafiach w Kanadzie i USA.¹⁵² *W raporcie*: rozdział 4 i ramka 4.

JULIUSZ MIEROSZEWSKI (1906–1976). Publicysta i pisarz polityczny, urodzony w Krakowie; od 1947 roku do śmierci mieszkał w Londynie. W „Kulturze” publikował od 1949 roku, a od 1950 roku był jej londyńskim korespondentem. Jako „Londyńczyk” prowadził w piśmie *Kronikę angielską, emigracyjną i londyńską*. W 1974 roku ogłosił esej *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*. Giedroyc stwierdził w *Autobiografii na cztery ręce*: „Za najważniejszy składnik jego dorobku uważam ideę ULB”.¹⁵³ *W raporcie*: rozdziały 1–4 i 6–8, ramki 1–3.

BOHDAN OSADCZUK (1920–2011). Ukraiński publicysta i historyk, urodzony w Kołomyi; od 1966 roku profesor Wolnego Uniwersytetu w Berlinie. Giedroycia poznał w 1950 roku na Kongresie Wolności Kultury w Berlinie. W „Kulturze” pisał od 1952 roku, m.in. jako „Berlińczyk”. W 2001 roku otrzymał Order Orła Białego.¹⁵⁴ *W raporcie*: rozdziały 4 i 6–8 (jego wystąpienie z 2006 roku i listy, które pisał do niego Giedroyc).

Krzysztof Skubiszewski (1926–2010). Prawnik, specjalista prawa międzynarodowego, związany z Uniwersytetem Poznańskim, a od 1973 roku z Polską Akademią Nauk. W latach 1989–1993 był ministrem spraw zagranicznych. Później orzekał w Hadze, m.in. jako przewodniczący Trybunału Roszczeń Iran–USA.¹⁵⁵ *W raporcie*: rozdziały 5 i 8.

JERZY STEMPOWSKI (1893–1969). Eseista, krytyk i tłumacz, publikował m.in. jako Paweł Hostowiec. Od 1940 roku mieszkał w Szwajcarii. Z Instytutem Literackim współpracował od 1946 roku, a w latach 1954–1969 prowadził w „Kulturze” rubrykę „Notatnik niespiesznego przechodnia”.¹⁵⁶ *W raporcie*: rozdziały 2 i 4 (listy Giedroycia do niego z 1962 i 1965 roku).

Stanisław Szuszkiewicz (1934–2022). Białoruski fizyk i polityk, urodzony w Mińsku. W latach 1991–1994 przewodniczył Radzie Najwyższej Białorusi. 8 grudnia 1991 roku podpisał z Borysem Jelcynem i Leonidem Krawczukiem porozumienie białowieskie, które rozwiązało ZSRR.¹⁵⁷ *W raporcie*: rozdział 4.



NOTA O ŹRÓDŁACH I METODZIE

NA CZYM OPIERA SIĘ RAPORT. Podstawą są teksty paryskiej „Kultury”. Wszystkie 637 numerów pisma udostępniły online Instytut Literacki i Biblioteka Narodowa.¹⁵⁸ Cytaty z „Kultury” sprawdzaliśmy na skanach oryginalnych stron pięciu numerów z lat 1952–1974.¹⁵⁹ Słowa samego Giedroycia przytaczamy przede wszystkim za *Autobiografią na cztery ręce* (1999). Trzy książki mieliśmy sfotografowane strona po stronie: biografie pióra Magdaleny Grochowskiej i Marka Żebrowskiego oraz tom pokonferencyjny *Jerzy Giedroyc: kultura, polityka, wiek XX*. Pozostałe opracowania to głównie recenzowane artykuły naukowe, wymienione w bibliografii. Traktaty czytaliśmy w tekstach ogłoszonych w Dzienniku Ustaw, uchwały – w Monitorze Polskim i na stronach Sejmu i Senatu. Fakty z lat 2022–2026 pochodzą z serwisów agencyjnych, stron instytucji publicznych i analiz ośrodków badawczych. Każdy podajemy z datą.

ZASADY. Cytat dosłowny podajemy tylko wtedy, gdy sprawdziliśmy go w źródle: na obrazie strony (skan, zdjęcie, PDF wydawcy) albo w tekście opublikowanym przez wydawcę lub instytucję. Cytat przejęty z innej publikacji oznaczamy „cyt. za”, z nazwiskiem autora i stroną. Oceny przypisujemy imiennie ich autorom. Gdy badacze się spierają, referujemy spór, zamiast go rozstrzygać. Gdy źródła podają różne daty, wybieramy ujęcie ogólniejsze, a rozbieżność opisujemy w przypisie. Automatyczne transkrypcje nagrań i syntezy służyły nam wyłącznie jako wskazówki, gdzie szukać. Żadne zdanie raportu nie opiera się tylko na nich. Cztery ramki „Sprawdzone u źródła” pokazują tę metodę na przykładach.

CZEGO NIE SPRAWDZILIŚMY U ŹRÓDŁA. Części źródeł nie mieliśmy w ręku. Listy Giedroycia do Stempowskiego, Łobodowskiego i Osadczuka cytujemy za opracowaniami, które je przytaczają. Tak samo teksty z „Kultury” z lat 1962, 1996 i 1998, exposé Krzysztofa Skubiszewskiego z 1990 roku oraz prace M. Kornata (2010), B. Grotta (2008), Z. Kurcza (2004) i J. Korka (2008), tekst E. Berberyusza, *The Grand Chessboard* Z. Brzezińskiego (1997) i list Giedroycia do K.A. Jeleńskiego z 1980 roku. W każdym takim miejscu przypis wskazuje, za kim cytujemy. Na prace, których nie mieliśmy w ręku, powołujemy się wyłącznie za autorami, którzy je referują, i zawsze to zaznaczamy.

PISOWNIA I STAN WIEDZY. Nazwisko Redaktora zapisujemy „Giedroyc”; w tytułach prac zachowujemy pisownię oryginału, na przykład „Giedroyc” u Żebrowskiego. Nazwiska litewskie, białoruskie i ukraińskie podajemy w brzmieniu przyjętym w źródłach, na które się powołujemy. Fakty podajemy według stanu na koniec września 2026 roku. Adresy internetowe sprawdzaliśmy w tym samym miesiącu.



PRZYPISY

NAJWAŻNIEJSZE USTALENIA

1. Z. Brzezinski, *The Premature Partnership*, „Foreign Affairs” 1994, t. 73, nr 2 (marzec-kwiecień); zob. ramka 1 i rozdział 6. Sprawdzone teksty Mieroszewskiego: „Kultura” 1970, nr 4 (271), s. 47–54; 1973, nr 6 (309), s. 68–79; 1974, nr 9 (324), s. 3–14.
2. P. Kowal, *Losy księdza Józefa Majewskiego i znaczenie jego „Listu do redakcji »Kultury«”*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2025, t. 24, z. 2, s. 791, 804; ks. J.Z. Majewski, list do redakcji, „Kultura” (Paryż) 1952, nr 11 (61), s. 158; zob. ramka 4 i rozdział 4.
3. J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*, „Kultura” (Paryż) 1974, nr 9 (324), s. 7; tenże, *Polska „Ostpolitik”*, „Kultura” 1973, nr 6 (309), s. 68–79; zob. ramka 2.
4. J. Mieroszewski, *Może zdarzyć się i tak*, „Kultura” (Paryż) 1970, nr 4 (271), s. 53; zob. ramka 3 i rozdział 4.
5. Zob. rozdział 7 (tabela twierdzeń); P. Waingertner, *Jerzego Giedroycia idea ULB – geneza, założenia, próby realizacji. Zarys problematyki*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 2015, t. 15, s. 157.
6. „Wpłaty na Fundusz »Kultury«”, „Kultura” (Paryż) 1974, nr 9 (324), s. 2; zob. rozdział 6.

1. WPROWADZENIE: ROK GIEDROYCIA I PYTANIE O AKTUALNOŚĆ

7. Instytut Literacki powołano 11 lutego 1946 r. w Rzymie przy 2. Korpusie Polskim; pierwszy numer „Kultury” ukazał się 20 czerwca 1947 r. — kulturaparyska.com (chronologia); datację przyjmuje też uchwała Senatu (przyp. 8). Utrwalona nazwa „paryski Instytut Literacki” odnosi się do późniejszej siedziby w Maisons-Laffitte pod Paryżem.
8. Uchwała Senatu RP z 14 maja 2025 r. w sprawie ustanowienia roku 2026 Rokiem Jerzego Giedroycia, M.P. 2025 poz. 497 (za: 82, przeciw: 0, wstrzymało się: 0). Senat ustanowił na rok 2026 pięciu patronów; obok Giedroycia: Miasto Gdynia, Robotnicze Protesty Czerwca 1976, Andrzej Wajda i bł. Matka Elżbieta Róża Czacka. Sejm ustanowił rok 2026 Rokiem Józefa Czapkiego, współtwórcy Instytutu Literackiego (uchwała z 26 września 2025 r., M.P. 2025 poz. 1058).
9. *Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2026 r.* (tekst wystąpienia), Sejm RP, 26 lutego 2026 r., sejm.gov.pl; zob. rozdział 7.
10. J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*, „Kultura” (Paryż) 1974, nr 9 (324), s. 3–14; zob. ramka 2 i rozdział 3.
11. Rozmowa internetowa z J. Giedroyciem, Maisons-Laffitte, 11 sierpnia 2000 r. (prowadził A.E. Grabowski), zapis: kulturaparyska.com. Odmowę potwierdza M. Grochowska, *Jerzy Giedroyc. Do Polski ze snu*, Świat Książki, Warszawa 2009, s. 8. Źródła wtórne podają inny powód (protest przeciw kierunkowi III RP) — przytaczamy słowa Giedroycia.

2. GENEZA: OD PROMETEIZMU PIŁSUDSKIEGO DO ULB

12. P. Waingertner, *Jerzego Giedroycia idea ULB – geneza, założenia, próby realizacji. Zarys problematyki*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 2015, t. 15, s. 143–159, DOI: 10.18778/2080-8313.15.09, tu s. 150.
13. P. Waingertner, dz. cyt., s. 144; M. Żebrowski, *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2012, s. 130 (biograf zastrzega: „jak się wydaje”) i 144–145 (tamże wycinek z „Dnia Akademickiego” z 11 XII 1929 r. z listą delegatów Myśli Mocarstwowej, na której Giedroyc figuruje na pierwszym miejscu).
14. M. Żebrowski, dz. cyt., s. 130–131.
15. J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, oprac. K. Pomian, Czytelnik, Warszawa 1999, s. 45.
16. P. Waingertner, dz. cyt., s. 145.
17. M. Żebrowski, dz. cyt., s. 128.

18. P. Waingertner, dz. cyt., s. 143–144; o zmianie tytułu pisma w 1937 r.: M. Żebrowski, dz. cyt., s. 186, 188.
19. M. Żebrowski, dz. cyt., s. 172–174.
20. J. Giedroyc, *Autobiografia...*, dz. cyt., s. 64 – tamże polemika z oceną Marcina Króla, który widział w „Buncie Młodych” „sztandarowy organ nurtu konserwatywnego w okresie międzywojennym”.
21. Tamże, s. 47; rok 1930 i przejęcie pisma przez W. Bączkowskiego od drugiego numeru: M. Żebrowski, dz. cyt., s. 195–196.
22. J. Giedroyc, *Autobiografia...*, dz. cyt., s. 46–47.
23. Tamże, s. 48.
24. M. Żebrowski, dz. cyt., s. 192.
25. J. Giedroyc, *Autobiografia...*, dz. cyt., s. 49.
26. Tamże, s. 74. Data i autor artykułu, konfiskata nakładu: M. Żebrowski, dz. cyt., s. 192–193.
27. M. Żebrowski, dz. cyt., s. 194: „Tyle relacji samego Giedroycia – z braku innych”.
28. Tamże, s. 196 (za *Autobiografią*); imię płk. Wendy: tamże, s. 287.
29. Tamże, s. 286.
30. Tamże, s. 420.
31. J. Giedroyc do J. Stempowskiego, 6 X 1962 r., [w:] J. Giedroyc, J. Stempowski, *Listy 1946–1969*, oprac. A.S. Kowalczyk, Warszawa 1998, cz. 2, s. 208; cyt. za: P. Waingertner, dz. cyt., s. 152 (w przekazie Waingertnera literówka „sprawa przesądzoną”). O przynależności dawnych ziem wschodnich po 1945 r.: tamże, s. 149.
32. J. Giedroyc do J. Stempowskiego, 4 X 1965 r., [w:] J. Giedroyc, J. Stempowski, *Listy 1946–1969*, dz. cyt., cz. 2, s. 336; cyt. za: P. Waingertner, dz. cyt., s. 153.
33. P. Waingertner, dz. cyt., s. 150. Autor powołuje się w tym miejscu na: M. Kornat, *Jerzy Giedroyc a polska myśl polityczna XX stulecia*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 2010, z. 171, s. 58–69.
34. J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*, „Kultura” (Paryż) 1974, nr 9 (324), s. 7.
35. P. Waingertner, dz. cyt., s. 153.
36. J. Giedroyc, *Autobiografia...*, dz. cyt., s. 224–225.
37. Zob. rozdz. 4 oraz P. Kowal, *Losy księdza Józefa Majewskiego i znaczenie jego „Listu do redakcji »Kultury«*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2025, t. 24, z. 2, s. 793, 804; P. Waingertner, dz. cyt., s. 156.

3. ISTOTA ULB: TRZY TWIERDZENIA I ICH CENA

38. Z. Brzezinski, *The Premature Partnership*, „Foreign Affairs” 1994, t. 73, nr 2; myśl powtórzona w: tenże, *The Grand Chessboard*, Basic Books, New York 1997 (wydania książkowego nie sprawdzaliśmy; zdanie z polskiego wydania przytacza: *Ukraina na wielkiej szachownicy*, Onet, 25 lutego 2014 r., wiadomosci.onet.pl/...kiejszachownicy/593ly). Sprawdzone teksty Mieroszewskiego: zob. przyp. 1. Zob. ramka 1 i rozdział 6.
39. J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*, „Kultura” (Paryż) 1974, nr 9 (324), s. 3–14; cytaty: s. 7 (imperializm albo satelictwo; idea jagiellońska; Kijów i Lwów). Zob. ramka 2. Wszystkie cytaty z tego eseju w rozdziale sprawdzone na obrazach stron skanu.
40. J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski”...*, dz. cyt., s. 12. W oryginale literówka „Ukrańcom” – w cytacie poprawiona.
41. J. Mieroszewski, *Może zdarzyć się i tak*, „Kultura” (Paryż) 1970, nr 4 (271), s. 47–54; cytaty: s. 52–53 (Wilno i Lwów, „liczą się narody”), s. 52 (Lwów oddany przez Moskwę), s. 53 (idea jagiellońska; poparcie dla sąsiadów). Cytaty sprawdzone na obrazach stron skanu.
42. J. Giedroyc, „Kultura” (Paryż) 1996, nr 6 (Białoruś jako „największe niebezpieczeństwo”; pomoc w rozwoju świadomości narodowej Białorusinów) i nr 12 (obawa przed polskim imperializmem); cyt. za: L. Barszczeuski, *Jerzy Giedroyc – Białoruś – Rosja*, [w:] A. Mencwel, A.S. Kowalczyk, L. Szaruga, Z. Grębecka (red.), *Jerzy Giedroyc: kultura, polityka, wiek XX. Debaty i rozprawy*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 54.
43. P. Waingertner, *Jerzego Giedroycia idea ULB – geneza, założenia, próby realizacji. Zarys problematyki*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 2015, t. 15, s. 154 i 157, DOI: 10.18778/2080-8313.15.09. Zob. rozdział 7.
44. J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski”...*, dz. cyt., s. 13 (mentalność „my albo oni”; restauracja „przedmurza”) i s. 14 (zrzeczenie się planów imperialistycznych; „wysoki motyw moralny”).
45. J. Giedroyc, wypowiedź przytoczona w: E. Berberysz, *Książę z Maisons-Laffitte*; cyt. za: L. Barszczeuski, dz. cyt., s. 53.
46. P. Waingertner, dz. cyt., s. 150. Akapit o „realpolitik” Waingertner opatruje przypisem do: M. Kornat, *Jerzy Giedroyc a polska myśl polityczna XX stulecia*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 2010, z. 171, s. 58–69, tu s. 62 (u Waingertnera błędnie: „t. 55”). Poparcie Giedroycia dla tez Mieroszewskiego z 1962 r. Waingertner dokumentuje tekstem: J. Giedroyc, *Przesłanie*, [w:] tenże, *Autobiografia na cztery ręce*, s. 227–228.
47. J. Mieroszewski, *Na ruinach przedmurza*, „Kultura” (Paryż) 1962, nr 5, s. 108; cyt. za: P. Waingertner, dz. cyt., s. 150.
48. P. Waingertner, dz. cyt., s. 158.

4. TRZEJ BOHATEROWIE: UKRAINA, LITWA, BIAŁORUŚ

49. A. Mencwel, A.S. Kowalczyk, L. Szaruga, Z. Grębecka (red.), *Jerzy Giedroyc: kultura, polityka, wiek XX. Debaty i rozprawy*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 37–65 (sesja „Wśród przyjaciół i sąsiadów”; konferencja UW, 25–27 września 2006 r.). Dalej cytowane jako: Mencwel (red.), dz. cyt.

50. J. Mieroszewski, *Może zdarzyć się i tak*, „Kultura” (Paryż) 1970, nr 4 (271), s. 53 (artykuł: s. 47–54). Cytaty sprawdzone na skanie oryginału.
51. M. Żebrowski, *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2012, s. 195.
52. B. Osadczuk, *Wyjątkowe zwycięstwo*, [w:] Mencwel (red.), dz. cyt., s. 43–44.
53. J. Giedroyc do J. Stempowskiego, 4 X 1965 r., [w:] J. Giedroyc, J. Stempowski, *Listy 1946–1969*, oprac. A.S. Kowalczyk, Warszawa 1998, cz. 2, s. 337; cyt. za: P. Waingertner, *Jerzego Giedroycia idea ULB – geneza, założenia, próby realizacji. Zarys problematyki*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 2015, t. 15, s. 154.
54. J. Giedroyc do K.A. Jeleńskiego, 9 VI 1980 r., [w:] J. Giedroyc, K.A. Jeleński, *Listy 1950–1987*, oprac. W. Karpiński, Warszawa 1995, s. 433–434; cyt. za: P. Waingertner, dz. cyt., s. 155.
55. S. Kowaliow, *Duch wartości uniwersalnych*, [w:] Mencwel (red.), dz. cyt., s. 59–60.
56. J. Giedroyc do B. Osadczuka, 1979 r. i list z końca lat 90., cyt. za: W. Konończuk, *Giedroyc i Osadczuk, czyli o walce z niemocą*, Culture.pl, 2 czerwca 2020 r., culture.pl/...zyli-o-walce-z-niemoca. Pełne wydanie: J. Giedroyc, B. Osadczuk, *Korespondencja 1950–2000*, oprac. B. Berdychowska, M. Żebrowski, Kolegium Europy Wschodniej, Wojnowice 2019.
57. J. Hrycak, *Co po Giedroyciu?*, [w:] Mencwel (red.), dz. cyt., s. 45–46.
58. *Dziś pogrzeb ofiar zbrodni wołyńskiej ekshumowanych w Puźnikach*, PAP, 6 września 2025 r., pap.pl; ekshumacje trwały od 23 kwietnia do 10 maja 2025 r.
59. *Dzień Niepodległości Ukrainy*, Senat RP, 24 sierpnia 2023 r., senat.gov.pl – tamże o uznaniu niepodległości Ukrainy przez Polskę i Kanadę 2 grudnia 1991 r. oraz o uchwale Senatu z 4 lutego 2022 r. w sprawie wsparcia Ukrainy.
60. Ks. Józef Z. Majewski, list do redakcji, „Kultura” (Paryż) 1952, nr 11 (61), s. 158 (dział Listy do Redakcji). Podpis: „Ks. Józef Z. MAJEWSKI, St. John Vianney’s Seminary, Pretoria, Afryka Południ.”. Cytaty sprawdzone na skanie oryginału – w oryginale bez przecinka przed „dopóki”. Wcześniej list tego samego autora (podpis „Ks. Z. MAJEWSKI”, St. John Vianney’s Seminary, Waterkloof, Pretoria) ukazał się w nr 2–3 (52–53) z 1952 r., s. 204–205: to polemika z artykułem J. Lerskiego o duchowieństwie polonijnym w USA, bez wątku granic – sprawdzone na obrazie strony.
61. J. Łobodowski, *Przeciw upiorom przeszłości*, „Kultura” (Paryż) 1952, nr 2–3 (52–53), s. 14–66 (numer luty-marzec 1952); przypis redakcji: s. 14; „ziemią wspólną” (w oryginale wyróżnione rozstrzelonym drukiem): s. 53; własny statut Ziemi Czerwieńskiej: s. 55. Lokalizacja według spisu rzeczy numeru; wszystkie miejsca sprawdzone na obrazach stron skanu. List J. Giedroycia do J. Łobodowskiego z 29 grudnia 1951 r.: J. Giedroyc, J. Łobodowski, *Listy 1947–1988*, oprac. B. Berdychowska, Warszawa 2022, s. 146, cyt. za: P. Kowal, *Losy księdza Józefa Majewskiego...* (zob. przyp. 63), s. 793; tam również określenie „kondominium”.
62. W. Bączkowski, *Sprawa ukraińska*, „Kultura” (Paryż) 1952, nr 7–8 (57–58), s. 64–84 – lokalizacja według: P. Kowal (przyp. 63), s. 793; numer potwierdza spis tekstów autora na kulturaparyska.com. Tekstu nie cytujemy; na skanie go nie sprawdzaliśmy.
63. P. Kowal, *Losy księdza Józefa Majewskiego i znaczenie jego „Listu do redakcji »Kultury«”*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2025, t. 24, z. 2, s. 786–813, DOI: 10.15290/mhi.2025.24.02.29 – umiarkowany oddźwięk tekstów Łobodowskiego i Bączkowskiego: s. 794; kondominium: s. 793; zamówione eseje Łobodowskiego i Bączkowskiego: s. 791; list Majewskiego jako „mimowolne” zwieńczenie debaty: s. 804; list jako pretekst do sformułowania nowej linii pisma: s. 786; list „nie oddawał stanowiska redakcji”: s. 806; odpowiedź Giedroycia na krytykę: s. 807. Artykuł oparty na dokumentach odnalezionych w 2023 r. w USA; ustala m.in., że Majewski (ur. 1928 w Husiatynie, zm. 2020 w Beacon, USA) został ochrzczony jako Zdzisław Franciszek, a „Józef” to jego imię zakonne (s. 795).
64. J. Korek, *Paradoksy paryskiej »Kultury«. Styl i tradycje myślenia politycznego*, Katowice 2008, s. 146–149 – pogląd referowany za: P. Kowal, dz. cyt., s. 807–808 (książki Korka nie mieliśmy w ręku; sprawdzone na obrazach stron Kowala); I. Hofman, *Aktualność wschodnich koncepcji Jerzego Giedroycia*, „Wschód Europy. Studia Humanistyczno-Społeczne” 2018, t. 4, nr 2, s. 53–63, cytata: s. 56, DOI: 10.17951/we.2018.4.2.53 (sprawdzone na obrazie strony).
65. E. Aleksandravičius, *Emisariusz królestwa polityki szekspirowskiej*, [w:] Mencwel (red.), dz. cyt., s. 40–41. Oryginału wywiadu dla „Akiračiai” nie odnaleźliśmy – przytaczamy za relacją autora.
66. 11 marca – *Dzień Odzyskania Niepodległości*, TVP Wilno, wilno.tvp.pl; *Seven new members join NATO*, NATO, 29 marca 2004 r., nato.int; *Litwa. Informacje o kraju UE*, european-union.europa.eu („W UE: od 1 maja 2004 r.”).
67. A.M. Kastory, *Obywatelski Klub Parlamentarny wobec sytuacji na Litwie w latach 1989–1991 w świetle dokumentów Archiwum Senatu i Biblioteki Sejmowej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2015, t. 142, z. 3, s. 531–532, 536–537, DOI: 10.4467/20844069PH.15.032.3903 – uchwały rad rejonowych – sołeczniczej i wileńskiej – z maja 1990 r. (według s. 531: 15 i 24 maja), unieważnione przez Radę Najwyższą Litwy; zjazd w Ejszyszkach 6 października 1990 r.; MSZ nie poparło proklamacji i ostrzegło Polaków na Litwie przed występowaniem w charakterze „trzeciej siły”; we wrześniu 1991 r. minister prosił o wstrzymanie rozwiązywania samorządów rejonowych, a MSZ domagało się ochrony mniejszości według standardów Rady Europy. Szerzej – rozdział 5.
68. B. Chmielewski, *Między centrum a peryferiami. Demografia litewskich Polaków*, Komentarze OSW, 7 lutego 2025 r., www.osw.waw.pl/...fia-litewskich-polakow (dane za litewskim Oficjalnym Portalem Statystycznym).

69. *List otwarty Forum Dialogu i Współpracy im. Jerzego Giedroycia w sprawie TVP Wilno*, „Kurier Wileński”, 9 grudnia 2025 r., kurierwilenski.lt/...a-w-sprawie-tvp-wilno/ – podpisany: „Prezes Zarządu Prof. Alvydas Nikžentaitis”.
70. P. Waingertner, dz. cyt., s. 143.
71. J. Giedroyc, „Kultura” (Paryż) 1996, nr 6 (dwa pierwsze cytaty) i nr 12 (trzeci); cyt. za: L. Barszczeuski, *Jerzy Giedroyc – Białoruś – Rosja*, [w:] Mencwel (red.), dz. cyt., s. 54.
72. S. Szuszkiewicz, *Potrzeba Giedroycia*, [w:] Mencwel (red.), dz. cyt., s. 51–52.
73. *Białoruś ułaskawiła 13 więźniów politycznych*, TVP Wilno (za ELTA), 24 września 2026 r. (Łukaszenka „sprawujący władzę od 1994 roku”); K. Kłysiński, P. Żochowski, *Bezpieczeństwo ponad wszystko. Nowa odsłona sojuszu Białorusi i Rosji*, Analizy OSW, 9 grudnia 2024 r. (traktat z 8 grudnia 1999 r.).
74. S. Janowicz, cyt. za: L. Barszczeuski, dz. cyt., s. 53 (Barszczeuski przytacza wypowiedź za serwisem www.bialorus.pl).
75. *Białoruska Deklaracja Wolności*, „Kultura” (Paryż) 1998, nr 1–2; tekst, lista sygnatariuszy i apel Giedroycia za: L. Barszczeuski, dz. cyt., s. 55–56.
76. J. Sirotkina, *O Nobla dla Wasila Bykaua*, Instytut Literacki „Kultura”, kulturaparyska.com (tekst na podstawie korespondencji w Archiwum Instytutu Literackiego) – list J. Giedroycia do Cz. Miłosza z 19 listopada 1999 r. i odpowiedź Miłosza.
77. L. Barszczeuski, dz. cyt., s. 54.
78. K. Kłysiński, *Masowe protesty na Białorusi*, Analizy OSW, 10 sierpnia 2020 r.; ocena wyborów za: *Liderka białoruskiej opozycji rozpoczyna pracę w Warszawie. Jej biuro w Wilnie pozostaje aktywne*, PAP, 9 lutego 2026 r.
79. *Białoruś ułaskawiła 13 więźniów politycznych*, TVP Wilno (za ELTA), 24 września 2026 r. – dane Centrum Praw Człowieka „Wiasna”.
80. *Poczuł wolny. Butiagin przekazany. Kulisy wymiany więźniów z Białorusią*, BBC News Polska, bbc.com/polska; *Andrzej Poczuł wolny. Wymiana więźniów z Białorusią*, Interia, wydarzenia.interia.pl – relacje z kwietnia 2026 r. o wymianie więźniów między Polską a Białorusią w formacie „5 za 5”, przeprowadzonej 28 kwietnia 2026 r.
81. L. Barszczeuski, dz. cyt., s. 56 (stan na 2006 r.).
82. *Liderka białoruskiej opozycji rozpoczyna pracę w Warszawie. Jej biuro w Wilnie pozostaje aktywne*, PAP, 9 lutego 2026 r., pap.pl.
83. N. Gorbaniewska, *Odpowiedzialność*, [w:] Mencwel (red.), dz. cyt., s. 61.

5. Z PAPIERU DO KANCELARII: POLITYKA WSCHODNIA PO 1989 ROKU

84. A.M. Kastory, *Obywatelski Klub Parlamentarny wobec sytuacji na Litwie w latach 1989–1991 w świetle dokumentów Archiwum Senatu i Biblioteki Sejmowej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2015, t. 142, z. 3, s. 523–539, DOI: 10.4467/20844069PH.15.032.3903 – reorganizacja MSZ, formuła Skubiszewskiego i exposé z 26 kwietnia 1990 r.: s. 524. Autorka cytuje ministra za: K. Skubiszewski, *Polityka zagraniczna i odzyskanie niepodległości. Przemówienia, oświadczenia, wywiady 1989–1993*, Warszawa 1997, s. 47, 50, i J. Strzelczyk, *Ucieczka ze Wschodu. Rosja w polskiej polityce 1989–1993*, Warszawa 2002. Cytaty z ministra – cyt. za: A.M. Kastory, Fragment exposé o Litwie przytacza w tym samym brzmieniu także P. Fiktus, *Litwa w dyskursie Sejmu X kadencji*, [w:] *Acta Erasmiana*, t. IX: *Varia II*, red. M. Sadowski, Wrocław 2015, s. 221–236, przyp. 7 (za: Sprawozdanie stenograficzne z 28. posiedzenia Sejmu RP X kadencji, 26 kwietnia 1990 r., ł. 15–16).
85. J. Kranz, *Krzysztof Skubiszewski – portret piórkem*, [w:] Krzysztof Skubiszewski, *Minister Spraw Zagranicznych RP 1989–1993*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 123–132, DOI: 10.31338/uw.9788323522942.pp.123-132 – pozycja na Wschodzie i na Zachodzie: s. 124–125; dwutorowa polityka: s. 126; „nie zapominał, że jest również prawnikiem”: s. 127; „ważne instrumenty oddziaływania”: s. 128; odejście z MSZ jesienią 1993 r.: s. 131. Objęcie MSZ w rządzie T. Mazowieckiego: A.M. Kastory, dz. cyt., s. 524.
86. *Wojska radzieckie w Polsce*, dzieje.pl (infografika PAP), dzieje.pl/infografiki/wojska-radzieckie-w-polsce [dostęp: 27.09.2026] – stan wojsk na koniec 1990 r. (ok. 48 tys. żołnierzy; z personelem i rodzinami ok. 90 tys. obywateli radzieckich); wyjazd ostatnich żołnierzy 18 września 1993 r.
87. A.M. Kastory, dz. cyt., s. 530 (wspólne oświadczenie z 27 marca 1990 r., podpisane przez B. Geremka i V. Čepaitisa).
88. R. Jakimowicz, *Stosunki polsko-białoruskie w latach 1992–2003 (wybrane aspekty polityczne i gospodarcze)*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 2007, nr 749, cz. 2 („Aspekty polityczne”), baze-kon.uek.krakow.pl/zeszyty/153393299.
89. Uchwała Senatu RP z 3 sierpnia 1990 r. w sprawie akcji „Wisła”, cyt. za: *Biuletyn z posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych* (nr 32), Sejm RP V kadencji, 22 maja 2007 r., biuletyn nr 1970/V, orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/wgsknr5/MNE-32.
90. Data i tytuł deklaracji: *Konwencja konsularna między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą, sporządzona w Warszawie dnia 8 września 1991 r.*, Dz.U. 1994 nr 60 poz. 248, preambuła; październikowa podróż Skubiszewskiego do Rosji, Białorusi i Ukrainy: A. Magdziak-Miszewska, [w:] P. Kowal, E. Krzewska (oprac.), *Doktryna Jerzego Giedroycia – ankieta*, „Sprawy Międzynarodowe” 2018, t. 71, nr 4, s. 317–338 (odpowiedź na pytanie 5). Traktat: *Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy, sporządzony w Warszawie dnia 18 maja 1992 r.*, Dz.U. 1993 nr 125 poz. 573, art. 2.

91. *Dzień Niepodległości Ukrainy*, Senat RP, 24 sierpnia 2023 r., senat.gov.pl (uznanie niepodległości Ukrainy przez Polskę i Kanadę 2 grudnia 1991 r.); zob. też rozdział 4, przyp. 59.
92. A.M. Kastory, dz. cyt.: uchwała Sejmu z 22 marca 1990 r. i stanowisko rządu – s. 529; 13 stycznia 1991 r. w Wilnie – s. 533; posiedzenie sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych 16 stycznia 1991 r. – s. 534; warunek uznania i nawiązanie stosunków dyplomatycznych 5 września 1991 r. – s. 536.
93. A.M. Kastory, dz. cyt.: raport G. Kostrzewy-Zorbasa z 23 października 1989 r. – s. 526–527; uchwały rad rejonowych z maja 1990 r. – s. 531; zjazd w Ejszyszkach 6 października 1990 r. i stanowisko MSZ – s. 532; poparcie niezależne od spraw mniejszości – s. 535; wrzesień 1991 r. i standardy Rady Europy – s. 536–537.
94. *Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy, sporządzony w Wilnie dnia 26 kwietnia 1994 r.*, Dz.U. 1995 nr 15 poz. 71, preambuła i art. 2. Odejsze Skubiszewskiego z MSZ jesienią 1993 r.: J. Kranz, dz. cyt., s. 131 (inna data: 25 czerwca 1993 r. – zob. przyp. 155).
95. R. Jakimowicz, dz. cyt., cz. 2 (wizyta w Mińsku w październiku 1990 r., uznanie 27 grudnia 1991 r., stosunki dyplomatyczne 2 marca 1992 r., prezydentura A. Łukaszenki od 1994 r.); *Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisany w Warszawie dnia 23 czerwca 1992 r.*, Dz.U. 1993 nr 118 poz. 527, art. 2.
96. P. Kowal, E. Krzewska (oprac.), *Doktryna Jerzego Giedroycia – ankieta*, dz. cyt., s. 317–338 – odpowiedzi R. Kuźniara i J. Kofmana na pytanie 5 („Czy [...] możemy mówić o doktrynie [...]? Kiedy zaczęło być realizowane?”) oraz R. Kuźniara na pytanie 6 („mniej więcej taką samą politykę”).

6. DOKTRYNA CZY MIT? SPÓR O STATUS I GRANICE WIZJI

97. Z. Brzezinski, *The Premature Partnership*, „Foreign Affairs” 1994, t. 73, nr 2 (marzec–kwiecień), s. 67–82, DOI: 10.2307/20045920; brzmienie zdania według www.foreignaffairs.com/.../premature-partnership (zob. ramka 1). Tenże, *The Grand Chessboard: American Primacy and Its Geostrategic Imperatives*, Basic Books, New York 1997 – myśl o imperium euroazjatyckim podajemy w parafrazie, bez cytatu (wydania książkowego nie sprawdzaliśmy; zdanie z polskiego wydania przytacza: *Ukraina na wielkiej szachownicy*, Onet, 25 lutego 2014 r., wiadomosci.onet.pl/...kiej-szachownicy/593ly).
98. M. Kornat, *Jerzy Giedroyc a polska myśl polityczna XX stulecia*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 2010, z. 171, s. 58–69, tu s. 65 (u Waingertnera błędnie: „t. 55”); cyt. za: P. Waingertner, *Jerzego Giedroycia idea ULB – geneza, założenia, próby realizacji. Zarys problematyki*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 2015, t. 15, s. 156, DOI: 10.18778/2080-8313.15.09 (sprawdzone na obrazie strony).
99. „Wpłaty na Fundusz »Kultury«”, „Kultura” (Paryż) 1974, nr 9 (324), s. 2 – rubryka na rozkładówce otwierającej esej J. Mieroszewskiego. Skan numeru: kulturaparyska.com (Instytut Literacki / Biblioteka Narodowa udostępniły online wszystkie 637 numerów pisma). Reprodukacja rozkładówki – w tekście rozdziału.
100. *Tributes pour in for ex-national security adviser, onetime Bergen County resident Brzezinski*, „The Record” / northjersey.com, 28 maja 2017 r. – Brzeziński mieszkał w Englewood przed objęciem funkcji w administracji prezydenta J. Cartera (1977); *Zbigniew Brzezinski, foreign policy intellectual who served as Carter’s national security adviser, dies at 89*, „The Washington Post”, 26 maja 2017 r. – od przełomu lat 50. i 60. wykładał na Uniwersytecie Columbia.
101. P. Kowal, E. Krzewska (oprac.), *Doktryna Jerzego Giedroycia – ankieta*, „Sprawy Międzynarodowe” 2018, t. 71, nr 4, s. 317–338, DOI: 10.35757/SM.2018.71.4.17 (część pierwsza ankiety: „Sprawy Międzynarodowe” 2018, t. 71, nr 3, s. 363–384). Odpowiedzi na pytanie 4 (o istotę podejścia Giedroycia): J. Kofman, K. Świder; na pytanie 5 (czy mówić o doktrynie): P. Ukielski, M. Kornat, R. Kuźniar, O. Hnatiuk, A. Grajewski, K. Świder, K. Pełczyńska-Nałęcz; na pytanie 6 (o określenie współczesnej polityki wschodniej): O. Hnatiuk, Ł. Adamski.
102. I. Hofman, *Aktualność wschodnich koncepcji Jerzego Giedroycia*, „Wschód Europy. Studia Humanistyczno-Społeczne” 2018, t. 4, nr 2, s. 53–63, cytata: s. 59, DOI: 10.17951/we.2018.4.2.53 (sprawdzone na obrazie strony).
103. N. Gorbaniewska, *Odpowiedzialność* (wystąpienie w sesji „Wśród przyjaciół i sąsiadów”), [w:] A. Mencwel, A.S. Kowalczyk, L. Szaruga, Z. Grębecka (red.), *Jerzy Giedroyc: kultura, polityka, wiek XX. Debaty i rozprawy*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009 (konferencja UW, 25–27 września 2006 r.), s. 61 (sprawdzone na zdjęciu strony).
104. K. Pomian, wystąpienie w sesji „Znaczenie wizji politycznej Jerzego Giedroycia”, [w:] A. Mencwel i in. (red.), dz. cyt., s. 33 (sprawdzone na zdjęciu strony).
105. M. Marszał, *Litwa w myśli politycznej Jerzego Giedroycia*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze” 2013, nr 4, s. 103–113, cytaty: s. 112 (sprawdzone na obrazie strony). Autor powołuje się na: B. Grott, *Interpretacja stosunków polsko-ukraińskich w środowisku paryskiej „Kultury” i jej funkcja w latach po upadku komunizmu*, [w:] B. Grott (red.), *Materiały i studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2008, s. 175; Z. Kurcz, *Mit giedroyciowski wobec wyzwań polskiego sąsiedztwa na Wschodzie*, [w:] K. Krzysztofek, A. Sadowski (red.), *Pogranicza i multikulturalizm w warunkach Unii Europejskiej. Implikacje dla wschodniego pogranicza Polski*, t. 2, Instytut Socjologii, Białystok 2004, s. 195–209. Tekstów Grotta i Kurcza nie czytaliśmy – ich stanowiska referujemy za Marszałem.
106. J. Mieroszewski, *Może zdarzyć się i tak*, „Kultura” (Paryż) 1970, nr 4 (271), s. 53 (sprawdzone na skanie oryginału); zob. ramka 3.
107. P. Waingertner, dz. cyt., s. 150 (z przypisem do M. Kornata); zob. rozdział 3.
108. P. Waingertner, dz. cyt., s. 157 (sprawdzone na obrazie strony).

109. J. Bartosiak, *Rewizja doktryny Mieroszewskiego i Giedroycia potrzebna od zaraz. Część 1*, Strategy&Future, 18 lutego 2020 r., przedruk: patronite.pl/...zebna-od-zaraz-czesc-1 [dostęp: 27.09.2026]. W tym samym tekście zdanie Mieroszewskiego o odepchnięciu Rosji „z rogatki Przemysła” przedstawiono jako jego tezę; w oryginale Mieroszewski pisze, że w taką możliwość nie wierzy („Kultura” 1974, nr 9, s. 12).
110. J. Giedroyc do B. Osadczuka, list z 1979 r. i list z drugiej połowy lat 90. (według Konończuka — z okresu „trzy lata przed śmiercią”), cyt. za: W. Konończuk, *Giedroyc i Osadczuk, czyli o walce z niemocą*, Culture.pl, 2 czerwca 2020 r., culture.pl/...zyli-o-walce-z-niemoca. Wydanie korespondencji: J. Giedroyc, B. Osadczuk, *Korespondencja 1950–2000*, oprac. B. Berdychowska, M. Żebrowski, Kolegium Europy Wschodniej, Wojnowice 2019.
111. J. Giedroyc, „Kultura” (Paryż) 1996, nr 6, cyt. za: L. Barszczeuski, *Jerzy Giedroyc — Białoruś — Rosja*, [w:] A. Mencwel i in. (red.), dz. cyt., s. 54; zob. rozdział 3.
- 7. AKTUALNOŚĆ 2026: WIZJA W ZDERZENIU Z FAKTAMI**
112. Zob. rozdział 3, część „Trzy zdania, które można sprawdzić”.
113. J. Mieroszewski, *Może zdarzyć się i tak*, „Kultura” (Paryż) 1970, nr 4 (271), s. 53 (artykuł: s. 47–54). Cytaty sprawdzone na skanie oryginału.
114. J. Giedroyc, „Kultura” (Paryż) 1996, nr 6; cyt. za: L. Barszczeuski, *Jerzy Giedroyc — Białoruś — Rosja*, [w:] A. Mencwel, A.S. Kowalczyk, L. Szaruga, Z. Grębecka (red.), *Jerzy Giedroyc: kultura, polityka, wiek XX. Debaty i rozprawy*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 54. Zob. rozdział 3.
115. P. Waingertner, *Jerzego Giedroycia idea ULB – geneza, założenia, próby realizacji. Zarys problematyki*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 2015, t. 15, s. 154 i 157, DOI: 10.18778/2080-8313.15.09.
116. K. Kłysiński, P. Żochowski, *Bezpieczeństwo ponad wszystko. Nowa odłona sojuszu Białorusi i Rosji*, Analizy OSW, 9 grudnia 2024 r., www.osw.waw.pl/...uszu-bialorusi-i-rosji — o umowie z 6 grudnia 2024 r. i o 25. rocznicy traktatu o utworzeniu Państwa Związkowego (8 grudnia 1999 r.).
117. *Granica dyktatora. Polska i Białoruś wobec kryzysu granicznego*, Raport IV, Studium Europy Wschodniej UW, Warszawa, grudzień 2021; P. Żochowski, *Białoruś: eskalacja kryzysu migracyjnego*, Analizy OSW, 27 października 2021 r.
118. A. Wilk, *Rosyjski atak na Ukrainę (24 lutego, godz. 9.00)*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 24 lutego 2022 r., www.osw.waw.pl/...ine-24-lutego-godz-900.
119. K. Kłysiński, P. Żochowski, współpraca: A. Wilk, *Współagresor zdystansowany. Mińsk wobec udziału w wojnie przeciwko Ukrainie*, Komentarze OSW, nr 488, 10 lutego 2023 r., www.osw.waw.pl/...wobec-udzialu-w-wojnie — tamże o ataku na Kijów wyprowadzonym z terytorium Białorusi.
120. A. Wilk, P. Żochowski, współpraca: W. Rodkiewicz, *Konsekwencje rozmieszczenia rosyjskiej broni jądrowej na Białorusi*, Analizy OSW, 6 czerwca 2023 r., www.osw.waw.pl/...-jadrowej-na-bialorusi.
121. *Seven new members join NATO*, NATO, 29 marca 2004 r., nato.int; Litwa. *Informacje o kraju UE*, european-union.europa.eu („W UE: od 1 maja 2004 r.”).
122. *Strengthening NATO's eastern flank*, NATO, www.nato.int/...ng-natos-eastern-flank [dostęp: 28.09.2026] — cztery wielonarodowe grupy bojowe w Estonii, na Łotwie, Litwie i w Polsce w pełnej gotowości od sierpnia 2017 r.; państwo ramowe na Litwie: Niemcy; dowództwo Wielonarodowej Dywizji Północny Wschód w Elblągu współpracuje z grupami bojowymi w Polsce i na Litwie.
123. *German 45 Armoured Brigade entered service in Lithuania*, Bundeswehr, www.bundeswehr.de/...nk-new-brigade-5929244 [dostęp: 28.09.2026] — aktywowanie brygady 1 kwietnia 2025 r. w Wilnie; ok. 5 tys. żołnierzy i pracowników cywilnych; pełna gotowość bojowa do 2027 r.
124. J. Giedroyc do B. Osadczuka, 3 grudnia 1991 r., cyt. za: W. Konończuk, *Giedroyc i Osadczuk, czyli o walce z niemocą*, Culture.pl, 2 czerwca 2020 r., culture.pl/...zyli-o-walce-z-niemoca. Data uznania: *Dzień Niepodległości Ukrainy*, Senat RP, 24 sierpnia 2023 r., senat.gov.pl („Pierwszymi krajami, które uznały niepodległość Ukrainy już 2 grudnia 1991 r. były Polska i Kanada”).
125. Rada Unii Europejskiej, *Second Accession Conference with Ukraine, 15 June 2026* (otwarcie kłastera 1 „Podstawy”), oraz komunikat prasowy z 14 lipca 2026 r. (kłaster 6 „Stosunki zewnętrzne”), consilium.europa.eu.
126. J. Hrycak, *Co po Giedroyciu?*, [w:] A. Mencwel i in. (red.), dz. cyt., s. 47 (wystąpienie na konferencji na Uniwersytecie Warszawskim, 25–27 września 2006 r.; sprawdzone na zdjęciu strony).
127. UNHCR, Operational Data Portal, *Ukraine Refugee Situation — Poland*, data.unhcr.org/en/situations/ukraine/location/10781 („Refugees from Ukraine recorded in Poland”: 982 817; stan na 12 maja 2026 r.) [dostęp: 28.09.2026].
128. *Szef MON o donacjach dla Ukrainy. Padły dane za poszczególne lata*, PAP, 6 lipca 2026 r., www.pap.pl/...e-za-poszczegolne-lata — dane podane przez wicepremiera, ministra obrony narodowej W. Kosiniaka-Kamysza (w latach 2024–2026: ok. 1,55 mld zł).
129. *Prezydent RP: Hub logistyczny w Jasionce pokazuje jak w soczewce współpracę sojuszników w ramach NATO*, prezydent.pl, 2 grudnia 2025 r., www.prezydent.pl/...w-w-ramach-nato,111426.
130. *Dziś pogrzeb ofiar zbrodni wołyńskiej ekshumowanych w Puźnikach*, PAP, 6 września 2025 r., pap.pl — ekshumacje trwały od 23 kwietnia do 10 maja 2025 r.
131. Zespół OSW, *Sąsiedzkie waśnie. Problem ukraińskiego zboża na rynkach Europy Środkowej*, Komentarze OSW, 26 października 2023 r.
132. P. Waingertner, dz. cyt., s. 150 (brzmienie sprawdzone na obrazie strony). Waingertner powołuje się w tym miejscu na M. Kornatą, *Jerzy Giedroyc a polska myśl polityczna XX stulecia*.

133. *Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2026 r.* (tekst wystąpienia), Sejm RP, 26 lutego 2026 r., sejm.gov.pl. Minister przytacza słowa Giedroycia bez wskazania ich źródła.

134. P. Waingertner, dz. cyt., s. 157–158.

8. ZAKOŃCZENIE: PIĘĆ ZADAŃ

135. Zob. rozdział 7 (tabela twierdzeń) i rozdział 6; ocena programu wobec Rosji: P. Waingertner, *Jerzego Giedroycia idea ULB – geneza, założenia, próby realizacji. Zarys problematyki*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 2015, t. 15, s. 157, DOI: 10.18778/2080-8313.15.09.

136. J. Giedroyc, „Kultura” (Paryż) 1996, nr 6 (Białoruś jako „największe niebezpieczeństwo”; pomoc w rozwoju świadomości narodowej) i nr 12 (akcje społeczne; obawa przed polskim imperializmem); cyt. za: L. Barszczeński, *Jerzy Giedroyc – Białoruś – Rosja*, [w:] A. Mencwel, A.S. Kowalczyk, L. Szaruga, Z. Grębecka (red.), *Jerzy Giedroyc: kultura, polityka, wiek XX. Debaty i rozprawy*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 54.

137. J. Giedroyc do B. Osadczuka, 1979 r., cyt. za: W. Konończuk, *Giedroyc i Osadczuk, czyli o walce z niemocą*, Culture.pl, 2 czerwca 2020 r., culture.pl/...zyli-o-walce-z-niemoca.

138. A.M. Kastory, *Obywatelski Klub Parlamentarny wobec sytuacji na Litwie w latach 1989–1991 w świetle dokumentów Archiwum Senatu i Biblioteki Sejmowej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2015, t. 142, z. 3, s. 532, 535–537. Traktaty: z Litwą – Dz.U. 1995 nr 15 poz. 71, art. 2 i 13; z Ukrainą – Dz.U. 1993 nr 125 poz. 573, art. 2 i 11; z Białorusią – Dz.U. 1993 nr 118 poz. 527, art. 2 i 13–16. Zob. rozdział 5.

139. A. Grajewski, [w:] P. Kowal, E. Krzewska (oprac.), *Doktryna Jerzego Giedroycia – ankieta*, „Sprawy Międzynarodowe” 2018, t. 71, nr 4, s. 317–338 (odpowiedź na pytanie 5); J. Bartosiak, *Rewizja doktryny Mieroszewskiego i Giedroycia potrzebna od zaraz. Część 1*, Strategy&Future, 18 lutego 2020 r. Zob. rozdział 6.

140. Członkostwo Polski w NATO od 1999 r. i w Unii Europejskiej od maja 2004 r.: J. Kranz, *Krzysztof Skubiszewski – portret piórkem*, [w:] Krzysztof Skubiszewski. *Minister Spraw Zagranicznych RP 1989–1993*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 127; pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę od 24 lutego 2022 r. – rozdział 7.

141. kulturaparyska.com – archiwum „Kultury” udostępnione przez Instytut Literacki i Bibliotekę Narodową (637 numerów pisma); zob. przyp. 99.

142. Rozmowa internetowa z J. Giedroyciem, Maisons-Laffitte, 11 sierpnia 2000 r. (prowadził A.E. Grabowski), zapis: kulturaparyska.com; zob. rozdział 1.

143. M. Grochowska, *Jerzy Giedroyc. Do Polski ze snu*, Świat Książki, Warszawa 2009: brak przyjazdu do kraju po 1989 r. – s. 570, 582; odrzucenie fragmentu dziennika Herlinga-Grudzińskiego na początku 1996 r. i zerwanie – s. 259; amnestia, nie amnezja – s. 261 (omówienie autorki, nie cytata).

KTO JEST KIM · NOTA O ŹRÓDŁACH I METODZIE

144. M. Grochowska, *Jerzy Giedroyc. Do Polski ze snu*, Świat Książki, Warszawa 2009, s. 581–582 („Klucz do postaci”; sprawdzone na zdjęciach stron).

145. A. Kulakauskas, *Egidijus Aleksandravičius*, „Visuotinė lietuvių enciklopedija”, www.vle.lt/straipsnis/egidijus-aleksandravicius/ (data i miejsce urodzenia: 21 listopada 1956 r., Telsze; członkostwo Litewskiej Akademii Nauk; profesura na Uniwersytecie Witolda Wielkiego; kierowanie Instytutem Emigracji Litewskiej; Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi RP); *Egidijus Aleksandravičius*, Andrei Sakharov Research Center, Uniwersytet Witolda Wielkiego, www.sakharovcenter-vdu.eu/...dius-aleksandravicius/. Wystąpienie z 2006 r.: E. Aleksandravičius, *Emisariusz królestwa polityki szekspirowskiej*, [w:] A. Mencwel, A.S. Kowalczyk, L. Szaruga, Z. Grębecka (red.), *Jerzy Giedroyc: kultura, polityka, wiek XX. Debaty i rozprawy*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009 (konferencja UW, 25–27 września 2006 r.), s. 39–41.

146. M. Gliński, *Lawon Barszczeński: Bo nasze języki są sobie bardzo bliskie!* [wywiad], Culture.pl, 21 grudnia 2014 r., culture.pl/...bardzo-bliskie-wywiad (nota o rozmówcy: urodzenie, mandat w latach 1990–1995, przekłady); *Program Rezydencjalny Międzynarodowej Sieci Miast Schronienia ICORN*, Instytut Kultury Willa Decjusza, willadecjusza.pl/...iast-schronienia-icorn (przewodnictwo Białoruskiego Frontu Ludowego w latach 2007–2009). Tekst z 2006 r.: L. Barszczeński, *Jerzy Giedroyc – Białoruś – Rosja*, [w:] A. Mencwel i in. (red.), dz. cyt., s. 53–57.

147. Instytut Literacki „Kultura”, *Włodzimierz Bączkowski. Biografia*, kulturaparyska.com/...z_baczkowski/biography; przejęcie pisma „Wschód” od drugiego numeru: M. Żebrowski, *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2012, s. 195–196; *Sprawa ukraińska w „Kulturze” z 1952 r.*: P. Kowal, *Losy księdza Józefa Majewskiego i znaczenie jego „Listu do redakcji »Kultury«”*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2025, t. 24, z. 2, s. 793, DOI: 10.15290/mhi.2025.24.02.29.

148. G. Hodgson, *Zbigniew Brzezinski obituary*, „The Guardian”, 28 maja 2017 r., www.theguardian.com/...ew-brzezinski-obituary (urodzenie w Warszawie; studia na Uniwersytecie McGilla w Montrealu i na Harvardzie; od 1959 r. na Uniwersytecie Columbia; doradca do spraw bezpieczeństwa narodowego w latach 1977–1981); *Carter national security adviser Zbigniew Brzezinski dies*, PBS NewsHour (za AP), www.pbs.org/...igniew-brzezinski-dies (data urodzenia: 28 marca 1928 r.; wykształcenie w Kanadzie i USA); J. Hoagland, *Zbigniew Brzezinski, foreign policy intellectual who served as Carter’s national security adviser, dies at 89*, „The Washington Post”, 26 maja 2017 r. Wpłata: „Wpłaty na Fundusz »Kultury«”, „Kultura” (Paryż) 1974, nr 9 (324), s. 2 – zob. rozdział 6.

149. K. Kłopotowski, E. Koszowska, M. Zapart, *Zmarła Natalia Gorbaniewska, poetka, dziennikarka i dysydentka*, rp.pl, 30 listopada 2013 r., www.rp.pl/...ennikarka-i-dysydentka. Wystąpienie z 2006 r.: N. Gorbaniewska, *Odpowiedzialność*, [w:] A. Mencwel i in. (red.), dz. cyt., s. 61.
150. *Historyk Jarosław Hrycak: pojednanie polsko-ukraińskie jest porównywalne z francusko-niemieckim*, dzieje.pl (PAP), dzieje.pl/...rownywalne-z-francusko-niemieckim (nota biograficzna na końcu tekstu). Wystąpienie z 2006 r.: J. Hrycak, *Co po Giedroyciu?*, [w:] A. Mencwel i in. (red.), dz. cyt., s. 45–49.
151. Instytut Literacki „Kultura”, *Józef Łobodowski. Biografia*, kulturaparyska.com/...f_lobodowski/biography. Esej z 1952 r.: J. Łobodowski, *Przeciw upiorom przeszłości*, „Kultura” (Paryż) 1952, nr 2–3 (52–53), s. 14–66 – zob. rozdział 4 i ramka 4.
152. P. Kowal, dz. cyt., s. 795 (urodzenie 10 listopada 1928 r. w Husiatynie, chrzest, imię zakonne, deportacja w 1940 r.), 796 (seminarium św. Jana Vianneya w Pretorii w latach 1951–1953), 797 (wyjazd do USA i kapucyni w 1956 r., święcenia w Ottawie 4 października 1964 r., parafie w Ameryce Północnej), 798 (śmierć 25 maja 2020 r. w klasztorze św. Wawrzyńca w Beacon w stanie Nowy Jork); s. 795 i 797 sprawdzone na obrazach stron. List: ks. J.Z. Majewski, list do redakcji, „Kultura” (Paryż) 1952, nr 11 (61), s. 158.
153. Instytut Literacki „Kultura”, *Juliusz Mieroszewski. Biografia*, kulturaparyska.com/...mieroszewski/biography; J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, oprac. K. Pomian, Czytelnik, Warszawa 1999, s. 224 (sprawdzone na obrazie strony). Esej: J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*, „Kultura” (Paryż) 1974, nr 9 (324), s. 3–14.
154. Instytut Literacki „Kultura”, *Bohdan Osadczyk. Biografia*, kulturaparyska.com/...dan_osadczyk/biography; poznanie Giedroycia w 1950 r.: B. Osadczyk, *Wyjątkowe zwycięstwo*, [w:] A. Mencwel i in. (red.), dz. cyt., s. 43 (sprawdzone na zdjęciu strony). Listy Giedroycia do Osadczyka cytujemy za: W. Konończuk, *Giedroyc i Osadczyk, czyli o walce z niemocą*, Culture.pl, 2 czerwca 2020 r., culture.pl/...zyli-o-walce-z-niemoca.
155. *Propter memoriam. Profesor dr hab. Krzysztof Skubiszewski (8 X 1926 – 8 II 2010)*, oprac. E. Kamarad, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 2010, vol. VIII, europeistyka.uj.edu.pl – daty życia, praca na Uniwersytecie Poznańskim i w PAN, funkcje w Hadze. Nota podaje jako koniec urzędowania w MSZ 25 czerwca 1993 r., J. Kranz – jesień 1993 r.; w tekście podajemy tylko lata: J. Kranz, *Krzysztof Skubiszewski – portret piórkem*, [w:] Krzysztof Skubiszewski. *Minister Spraw Zagranicznych RP 1989–1993*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 131.
156. Instytut Literacki „Kultura”, *Jerzy Stempowski. Biografia*, kulturaparyska.com/...y_stempowski/biography. Listy Giedroycia do Stempowskiego z 6 października 1962 r. i 4 października 1965 r. cytujemy za: P. Waingertner, *Jerzego Giedroycia idea ULB – geneza, założenia, próby realizacji. Zarys problematyki*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 2015, t. 15, s. 152–154, DOI: 10.18778/2080-8313.15.09 – zob. rozdziały 2 i 4.
157. *Białoruś. Nie żyje Stanisław Szuszkiewicz. Były przewodniczący białoruskiego parlamentu miał 87 lat*, tvn24.pl (za PAP), 4 maja 2022 r., tvn24.pl/...mial-87-lat-st5697348; *Zmarł Stanisław Szuszkiewicz*, Kolegium Europy Wschodniej, 4 maja 2022 r., www.kew.org.pl/2022/05/04/sp-stanislaw-szuszkiewicz/. Wystąpienie z 2006 r.: S. Szuszkiewicz, *Potrzeba Giedroycia*, [w:] A. Mencwel i in. (red.), dz. cyt., s. 51–52.
158. Archiwum „Kultury” i „Zeszytów Historycznych”: kulturaparyska.com (Instytut Literacki „Kultura” i Biblioteka Narodowa).
159. Teksty, z których cytaty sprawdziliśmy na skanach: „Kultura” (Paryż) 1952, nr 2–3 (52–53), s. 14–66 i 204–205; 1952, nr 11 (61), s. 158; 1970, nr 4 (271), s. 47–54; 1973, nr 6 (309), s. 68–79; 1974, nr 9 (324), s. 2–14.

BIBLIOGRAFIA

Bibliografia obejmuje źródła i opracowania, na których opiera się raport. Depesze agencyjne, artykuły prasowe, komunikaty oraz strony instytucji podajemy tylko w przypisach. Pozycje, których nie mieliśmy w ręku, oznaczamy „cyt. za” lub „za” – z nazwiskiem autora, u którego je znaleźliśmy. Dane bibliograficzne sprawdziliśmy w katalogach bibliotecznych, w bazach czasopism (DOI) lub na stronach tytułowych; stan na wrzesień 2026 roku.

I. ŹRÓDŁA

1. *Teksty z paryskiej „Kultury” sprawdzone na skanach*

Skany: archiwum „Kultury” udostępnione przez Instytut Literacki „Kultura” i Bibliotekę Narodową, kulturaparyska.com.

Łobodowski J., *Przeciw upiorom przeszłości*, „Kultura” (Paryż) 1952, nr 2–3 (52–53), s. 14–66.

- Majewski Z., ks., list do redakcji, „Kultura” (Paryż) 1952, nr 2-3 (52-53), s. 204-205.
 Majewski J.Z., ks., list do redakcji, „Kultura” (Paryż) 1952, nr 11 (61), s. 158.
 Mieroszewski J., *Może zdarzyć się i tak*, „Kultura” (Paryż) 1970, nr 4 (271), s. 47-54.
 Mieroszewski J., *Polska „Ostpolitik”*, „Kultura” (Paryż) 1973, nr 6 (309), s. 68-79.
 Mieroszewski J., *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*, „Kultura” (Paryż) 1974, nr 9 (324), s. 3-14.
Wpłaty na Fundusz „Kultury”, „Kultura” (Paryż) 1974, nr 9 (324), s. 2.

2. Teksty z „Kultury” przytaczane za opracowaniami

- Bączkowski W., *Sprawa ukraińska*, „Kultura” (Paryż) 1952, nr 7-8 (57-58), s. 64-84 – lokalizacja za: Kowal 2025, s. 793; tekstu nie cytujemy.
Białoruska Deklaracja Wolności, „Kultura” (Paryż) 1998, nr 1-2 – tekst za: Barszczeuski 2009, s. 55-56.
 Giedroyc J., wypowiedzi w „Kulturze” (Paryż) 1996, nr 6 i nr 12 – cyt. za: Barszczeuski 2009, s. 54.
 Mieroszewski J., *Na ruinach przedmurza*, „Kultura” (Paryż) 1962, nr 5, s. 108 – cyt. za: Waingertner 2015, s. 150.

3. Wspomnienia, rozmowy, przemówienia, korespondencja

- Giedroyc J., *Autobiografia na cztery ręce*, oprac. K. Pomian, Czytelnik, Warszawa 1999 (tekst udostępniony przez Instytut Literacki na kulturaparyska.com).
 Giedroyc J., rozmowa internetowa, Maisons-Laffitte, 11 sierpnia 2000 r., prowadził A.E. Grabowski, zapis: kulturaparyska.com.
 Giedroyc J., Jeleński K.A., *Listy 1950-1987*, wybór i oprac. W. Karpiński, Czytelnik, Warszawa 1995 (Archiwum „Kultury”, t. 3) – list z 9 VI 1980 r. cyt. za: Waingertner 2015, s. 155.
 Giedroyc J., Łobodowski J., *Listy 1947-1988*, oprac. B. Berdychowska, Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską – Oddział Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza, Association Institut Littéraire „Kultura”, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Biblioteka „Więzi”, Warszawa 2022 (Archiwum „Kultury”, t. 24) – list z 29 XII 1951 r. cyt. za: Kowal 2025, s. 793.
 Giedroyc J., Osadczuk B., *Korespondencja 1950-2000*, oprac. B. Berdychowska, M. Żebrowski, Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Wojnowice 2019 – listy cyt. za: Konończuk 2020.
 Giedroyc J., Stempowski J., *Listy 1946-1969*, wybór i oprac. A.S. Kowalczyk, cz. 1-2, Czytelnik, Warszawa 1998 – listy z 6 X 1962 r. i 4 X 1965 r. cyt. za: Waingertner 2015, s. 152-154.
 Skubiszewski K., *Polityka zagraniczna i odzyskanie niepodległości. Przemówienia, oświadczenia, wywiady 1989-1993*, Interpress, Warszawa 1997 – exposé z 26 IV 1990 r. cyt. za: Kastory 2015, s. 524.

4. Dokumenty

- Uchwała Senatu RP z 3 sierpnia 1990 r. w sprawie akcji „Wisła” – tekst za: *Biuletyn z posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych* (nr 32), Sejm RP V kadencji, 22 maja 2007 r., biuletyn nr 1970/V.
 Konwencja konsularna między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą, sporządzona w Warszawie dnia 8 września 1991 r., Dz.U. 1994 nr 60 poz. 248.
 Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy, sporządzony w Warszawie dnia 18 maja 1992 r., Dz.U. 1993 nr 125 poz. 573.
 Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisany w Warszawie dnia 23 czerwca 1992 r., Dz.U. 1993 nr 118 poz. 527.
 Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy, sporządzony w Wilnie dnia 26 kwietnia 1994 r., Dz.U. 1995 nr 15 poz. 71.
 Uchwała Senatu RP z 14 maja 2025 r. w sprawie ustanowienia roku 2026 Rokiem Jerzego Giedroycia, M.P. 2025 poz. 497.
 Uchwała Sejmu RP z 26 września 2025 r. ustanawiająca rok 2026 Rokiem Józefa Czapskiego, M.P. 2025 poz. 1058.
Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2026 r., tekst wystąpienia, Sejm RP, 26 lutego 2026 r., sejm.gov.pl.

II. OPRACOWANIA

1. Opracowania wykorzystane bezpośrednio

- Aleksandravičius E., *Emisariusz królestwa polityki szekspirowskiej*, [w:] Mencwel i in. (red.) 2009, s. 39-41.

- Barszczeuski L., *Jerzy Giedroyc – Białoruś – Rosja*, [w:] Mencwel i in. (red.) 2009, s. 53–57.
- Brzezinski Z., *The Premature Partnership*, „Foreign Affairs” 1994, t. 73, nr 2, s. 67–82, DOI: 10.2307/20045920.
- Fiktus P., *Litwa w dyskursie Sejmu X kadencji*, [w:] *Acta Erasmiana*, t. IX: *Varia II*, red. M. Sadowski, Wrocław 2015, s. 221–236, repozytorium.uni.wroc.pl/...on/66671/edition/65070.
- Gorbaniewska N., *Odpowiedzialność*, [w:] Mencwel i in. (red.) 2009, s. 61–62.
- Grochowska M., *Jerzy Giedroyc. Do Polski ze snu*, Świat Książki, Warszawa 2009 (seria „Autorytety”), ISBN 978-83-247-0904-5.
- Hofman I., *Aktualność wschodnich koncepcji Jerzego Giedroycia*, „Wschód Europy. Studia Humanistyczno-Społeczne” 2018, t. 4, nr 2, s. 53–63, DOI: 10.17951/we.2018.4.2.53.
- Hrycak J., *Co po Giedroyciu?*, [w:] Mencwel i in. (red.) 2009, s. 45–49.
- Jakimowicz R., *Stosunki polsko-białoruskie w latach 1992–2003 (wybrane aspekty polityczne i gospodarcze)*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 2007, nr 749, s. 21–39.
- Kastory A.M., *Obywatelski Klub Parlamentarny wobec sytuacji na Litwie w latach 1989–1991 w świetle dokumentów Archiwum Senatu i Biblioteki Sejmowej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2015, t. 142, z. 3, s. 523–539, DOI: 10.4467/20844069PH.15.032.3903.
- Kowal P., *Losy księdza Józefa Majewskiego i znaczenie jego „Listu do redakcji »Kultury«*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2025, t. 24, z. 2, s. 786–813, DOI: 10.15290/mhi.2025.24.02.29.
- Kowal P., Krzewska E. (oprac.), *Doktryna Jerzego Giedroycia – ankieta*, „Sprawy Międzynarodowe” 2018, t. 71, nr 4, s. 317–338, DOI: 10.35757/SM.2018.71.4.17 (cz. 1: „Sprawy Międzynarodowe” 2018, t. 71, nr 3, s. 363–384) — wypowiedzi m.in. Ł. Adamskiego, A. Grajewskiego, O. Hnatiuk, J. Kofmana, M. Kornata, R. Kuźniara, A. Magdziak-Miszewskiej, K. Pełczyńskiej-Nałęcz, K. Świdra i P. Ukielskiego.
- Kowaliow S., *Duch wartości uniwersalnych*, [w:] Mencwel i in. (red.) 2009, s. 59–60.
- Kranz J., *Krzysztof Skubiszewski – portret piórkem*, [w:] *Krzysztof Skubiszewski. Minister Spraw Zagranicznych RP 1989–1993*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 123–132, DOI: 10.31338/uw.9788323522942.pp.123-132.
- Marszał M., *Litwa w myśli politycznej Jerzego Giedroycia*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze” 2013, nr 4, s. 103–113.
- Mencwel A., Kowalczyk A.S., Szaruga L., Grębecka Z. (red.), *Jerzy Giedroyc: kultura, polityka, wiek XX. Debaty i rozprawy*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, ISBN 978-83-235-0532-7.
- Osadczyk B., *Wyjątkowe zwycięstwo*, [w:] Mencwel i in. (red.) 2009, s. 43–44.
- Pomian K., wystąpienie w sesji „Znaczenie wizji politycznej Jerzego Giedroycia”, [w:] Mencwel i in. (red.) 2009, od s. 33.
- Propter memoriam. Profesor dr hab. Krzysztof Skubiszewski (8 X 1926 – 8 II 2010)*, oprac. E. Kamarad, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 2010, vol. VIII.
- Szuskiewicz S., *Potrzeba Giedroycia*, [w:] Mencwel i in. (red.) 2009, s. 51–52.
- Waingertner P., *Jerzego Giedroycia idea ULB – geneza, założenia, próby realizacji. Zarys problematyki*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 2015, t. 15, s. 143–159, DOI: 10.18778/2080-8313.15.09.
- Żebrowski M., *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2012, ISBN 978-83-08-04975-4.

2. Opracowania przytaczane za innymi autorami

- Berberyusz E., *Książę z Maisons-Laffitte*, Marabut, Gdańsk 1995 — wypowiedź Giedroycia cyt. za: Barszczeuski 2009, s. 53.
- Brzezinski Z., *The Grand Chessboard: American Primacy and Its Geostrategic Imperatives*, Basic Books, New York 1997 — wydania nie sprawdzaliśmy; myśl o imperium euroazjatyckim podajemy w parafrazie, za: *Ukraina na wielkiej szachownicy*, Onet, 25 lutego 2014 r. (cytat z polskiego wydania).
- Grott B., *Interpretacja stosunków polsko-ukraińskich w środowisku paryskiej „Kultury” i jej funkcja w latach po upadku komunizmu*, [w:] B. Grott (red.), *Materiały i studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2008, s. 175 — za: Marszał 2013.
- Korek J., *Paradoksy paryskiej „Kultury”. Styl i tradycje myślenia politycznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, s. 146–149 — za: Kowal 2025, s. 807–808.
- Kornat M., *Jerzy Giedroyc a polska myśl polityczna XX stulecia*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 2010, z. 171, s. 58–69 — cyt. za: Waingertner 2015, s. 150, 156 (u Waingertnera błędnie: „t. 55”).

Kurcz Z., *Mit giedroyciowski wobec wyzwań polskiego sąsiedztwa na Wschodzie*, [w:] K. Krzysztofek, A. Sadowski (red.), *Pogranicza i multikulturalizm w warunkach Unii Europejskiej. Implikacje dla wschodniego pogranicza Polski*, t. 2, Instytut Socjologii, Białystok 2004, s. 195–209 — za: Marszał 2013.

III. ANALIZY I PUBLICYSTYKA

Bartosia J., *Rewizja doktryny Mieroszewskiego i Giedroycia potrzebna od zaraz. Część 1*, *Strategy&Future*, 18 lutego 2020 r. (przedruk: patronite.pl).

Chmielewski B., *Między centrum a peryferiami. Demografia litewskich Polaków*, *Komentarze OSW*, 7 lutego 2025 r.

Granica dyktatora. Polska i Białoruś wobec kryzysu granicznego, Raport IV, Studium Europy Wschodniej UW, Warszawa, grudzień 2021.

Kłysiński K., *Masowe protesty na Białorusi*, *Analizy OSW*, 10 sierpnia 2020 r.

Kłysiński K., Żochowski P., współpraca: A. Wilk, *Współagresor zdystansowany. Mińsk wobec udziału w wojnie przeciwko Ukrainie*, *Komentarze OSW*, nr 488, 10 lutego 2023 r.

Kłysiński K., Żochowski P., *Bezpieczeństwo ponad wszystko. Nowa odsłona sojuszu Białorusi i Rosji*, *Analizy OSW*, 9 grudnia 2024 r.

Konończuk W., *Giedroyc i Osadczuk, czyli o walce z niemocą*, *Culture.pl*, 2 czerwca 2020 r.

Sirotkina J., *O Nobla dla Wasila Bykaua*, Instytut Literacki „Kultura”, *kulturaparyska.com*.

Wilk A., *Rosyjski atak na Ukrainę (24 lutego, godz. 9.00)*, *Analizy OSW*, 24 lutego 2022 r.

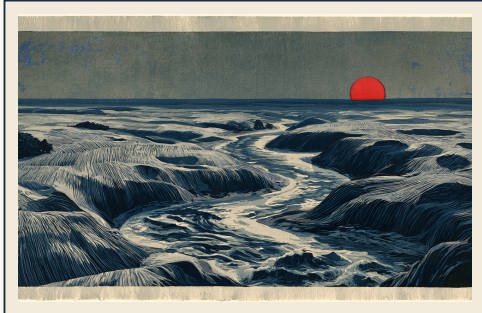
Wilk A., Żochowski P., współpraca: W. Rodkiewicz, *Konsekwencje rozmieszczenia rosyjskiej broni jądrowej na Białorusi*, *Analizy OSW*, 6 czerwca 2023 r.

Zespół OSW, *Sąsiedzkie waśnie. Problem ukraińskiego zboża na rynkach Europy Środkowej*, *Komentarze OSW*, 26 października 2023 r.

Żochowski P., *Białoruś: eskalacja kryzysu migracyjnego*, *Analizy OSW*, 27 października 2021 r.



DALEJ



Mapa „ULB wczoraj i dziś”

Kliknij kraj i sprawdź, co pisała „Kultura”, jak jest w 2026 roku i czy wizja się sprawdziła.

na stronie projektu „Giedroyc i Wschód”



Quiz „Ile wiesz o Giedroyciu?”

Dwadzieścia pytań — od podstaw po przypisy. Po każdej odpowiedzi wyjaśnienie i źródło.

na stronie projektu „Giedroyc i Wschód”



Trzy eseje

O Ukrainie, o Białorusi i Litwie oraz o tym, czy wizja ULB jest wciąż aktualna.

esej o Białorusi i Litwie — na stronie projektu; dwa kolejne — wkrótce

Raport został zredagowany za pomocą narzędzi opartych na sztucznej inteligencji.

„Ukraińcy, Litwini i Białorusini w dwudziestym wieku nie mogą być pionkami w historycznej grze polsko-rosyjskiej”.

Juliusz Mieroszewski, „Kultura” (Paryż) 1974, nr 9 (324), s. 12

FUNDACJA INSTYTUT NOWEJ EUROPY · INE.ORG.PL

